Nr. 232. Środa, 9. Października 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 października b. r. do l. 106.900, w sprawie ograniczenia przywozu zwierząt z Bośnii i Hercegowiny do Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 października.

Dzisiaj rozpoczyna się w Czechach okres wyborów do sejmu krajowego: w dniu dzisiejszym mianowicie przystępują do urny wyborcy z kuryi wiejskiej, która wybiera ogółem 79 posłów. Młodoczesi, którzy w poprzednim sejmie mieli w tej kuryi 46 mandatów, postawili obecnie tylko 38 kandydatów, a 8 zarezerwowali, w myśl zawartego kompromisu dla Staroczechów i radykalnych kandydujących na podstawie programu narodowego. W 33 okręgach stronnictwa czeskie nie ubiegają się wcale o mandaty, okręgu te bowiem są wyłączną domeną Niemców. Obok Młodoczechów i Staroczechów, oraz radykałów narodowych walczą o mandaty, naturalnie bez większych widoków powodzenia, ludowcy z pod chorągwi p. Massaryka, stronnictwo robotników narodowych i stronnictwo katolicko-ludowe; wszystkie te grupy występują samodzielnie.

W obozie niemieckim wstępują w szranki bojowe trzy główne grupy: liberalni, czyli tak zwani postępowcy, ludowcy i Wszechniemcy czyli prusofile, których odezwa wyborcza kończy się słowami: „Heil Alldeutschland! Gegen Slaven, Pfaffen und Clericale!" W pierwszych dwóch grupach istniało podczas całej kampanii przedwyborczej takie zamieszanie, iż dopiero w ostatniej chwili komitety ich zdołały utrwalić kandydatury; natomiast stronnictwo Wszechniemców przystępuje do urny należycie przygotowane i rozporządza całym zastępem biegłych w swojem rzemiośle agitatorów. Stawia ono własnych kandydatów w 22 okręgach wiejskich.

W tym tygodniu będą przeprowadzone także wybory z miast i izb handlowych, a w przyszły wtorek wybierać będzie wielka własność na podstawie kompromisu zawartego pomiędzy konserwatywnym i wiernokonstytucyjnym czyli liberalnym obozem. Kurya ta rozpada się na dwie części: ordynacką i nieordynacką. Pierwsza liczy 46 wyborców i wysyła do sejmu 16 posłów, druga, wedle ogłoszonej właśnie listy 407 wyborców, a rozdaje ogółem 54 mandaty.

Na liście kandydatów z posiadłości ordynackiej znajdują się: K. hr. Buquoy, F. hr. Chotek, H. hr. Clam Martinic, E. hr. Czernin, J. hr. Dobrzensky, O. hr. Harrach, J. ks. Lobkowic (marszałek krajowy), E. hr. Mensdorff, A. hr. Paar, W. hr. Schoenborn, K. ks. Schwarzenberg, L. hr. Sternberg, A. hr. Sylva Tarouca, Franciszek hr. Thun, Jarosław hr. Thun i E. hr. Wolkenstein.

Pomiędzy 33 konserwatywnymi kandydatami kompromisowymi znajdu e się znaczny zastęp rodowitych Czechów, nieszlachty jak dr. Burian, Hlavka, ks. Horak, ks. Karlach, biskup Krasel, Mixa, nobilitowany przed kilku laty Metal, profesor Prażak, kanonik Sedlak i t. d

Na liście 21 wiernokonstytucyjnych kandydatów kompromisowych znajdujemy wyłącznie nazwiska mężów, którzy się przyznają do niemieckiej narodowości.

Na liście figurują tutai pomiędzy innymi: książę Maksymilian Egon Fuerstenberg, jeden z najbogatszych magnatów środkowej Europy, dziedziczny członek Izb Panów austryackiej, bawarskiej, badeńskiej i pruskiej, dalej były minister Baernreither, baron Feliks Aerenthal, starszy brat ambasadora austryacko węgierskiego w Petersburgu, opat ks. Helmer, br. Nadherny, hr. Nostic-Rieneck, L. br. Oppenheimer, R. Perger, A. ks. Rohan, prof J. Schindler.

Wskutek kompromisu po raz pierwszy od roku 1888 w sejmie czeskim zjawi się znowu zastęp tej partyi wiernokonstytucyjnych wielkich właścicieli, która od roku 1872 do 1883 piastowała wszystkie mandaty tej grupy.

Przed sesyą Rady państwa.

W przededniu zebrania się na sesyę jesienną Rady państwa, żywo w całej prasie dyskutowaną jest sprawa skrócenia obrad budżetowych. Wiedeńska *Reichswehr* przypomina, iż to czego domagają się stronnictwa pragnące pozostawienia Izbie dep. jak najwięcej czasu do załatwienia nie tylko budżetu lecz innych także ważnych przedmiotów, zastosowanem zostało już w roku 1891. Dnia 15 października tegoż roku postawił ówczesny przewódca lewicy niemieckiej, p. Plener, wniosek, aby wszystkie te pozycye pojedynczych Ministerstw, których skreślenie jest stanowczo wykluczonem przedyskutować w pełnej Izbie, a do komisyi odsyłać te tylko pozycye, które muszą być zbadane cyfrowo, lub które wyciskają na całym budżecie pewne polityczne piętno. Jako takie wymienił: budowle wodne i lądowe, cały budżet obrony krajowej, wszystkie stałe i niestałe podatki oraz należytości skarbowe, wszystkie pozycie odnoszące się do kolei żelaznych i subwencyi udzielanych Towarzystwom kolejowym, wreszcie ustawę finansową i sprawozdanie generalne. Wniosek dr. Plenera wymagał w myśl §. 42 regulaminu obrad do prawomocnej uchwały dwie trzecie większości. Taka uchwała zapadła też 173 głosomi przeciw 31 głosom w dniu 16 października 1891 r. Izba już w dniu 22 października przystąpiła do dyskusyi ogólnej nad budżetem i załatwiła go w ciągu jednego posiedzenia.

Następnie rozpoczęły się obrady szczegółowe, które mogły trwać bez przerwy do 16 grudnia, dzięki temu, że komisya budżetowa załatwiała stopniowo przekazywane jej rozdziały i składała sprawozdania w pełnej Izbie. Dnia 16 grudnia przystąpiła Izba do obrad nad ustawą finansową, a chociaż w ciągu niej przedstawiciele wszystkich stronnictw zabierali głos omawiając wyczerpująco sytuacyę, rzecz cała została załatwioną na dwóch posiedzeniach. Obrady nad budżetem zajęły ogółem 35 posiedzeń. Przedstawiony powyżej przebieg przemawia przeciw argumentom, jakoby skrócenie dyskusyi budżetowej było zamachem na wolność słowa, i jakoby kryły się w niem nieprzyjazne dla posłów opozycyjnych tendencye. Wówczas roztrząsano budżet gruntownie, opozycya miała zupełną swobodę wypowiadania swoich zażaleń, a pomimo to uporano się z nim przed upływem roku kalendarzowego.

W obec pogłosek jakoby dalsza prezydentura Izby hr. Vettera była zakwestyonowaną, zapewnia *S. u. M. Zeitung*, że owszem nie ulega żadnej wątpliwości, iż hr. Vetter zasiadać będzie i nadal także na fotelu prezydyalnym. Do zatargu mogłoby tylko przyjść, gdyby Niemcy obstawali przy tem, aby na pierwszego Wiceprezydenta powołano Niemca. Czesi i Polacy bowiem są za tem, aby na pierwszego Wiceprezydenta posunąć dotychczasowego drugiego Wiceprezydonta dr. Zaczka, Młodoczecha.

Z Pragi donoszą, że kierownictwo partyi

---

26)

ADOLF DYGASIŃSKI.

MYSIKRÓLIK.

VII.

(Ciąg dalszy)

Uroczystość, łzawo smutna na wstępie, staje się weselszą z każdą chwilą. Już dźwięki gędźby zabrzmiały, rozpoczęto przy nich poważne pląsy obrzędowe.

Wielka uczta grobowa, uczta kozła, z którego uczyniono bogom objatę! Chautury.

Same duchy zdają się pożądać większej ochoty godowej i, acz niesłyszalnie, wzywają pobudzająco potomków ucztujących:

„Przecież nie przybyliśmy tutaj, wezwani przez was w wielki dzień „radownicy", aby jedynie jęczeć żałośliwie i wylewać łzy gorzkie! Gdzież się podziały owe pieśni wesołe, pląsy poskoczne, owe tury-turonie i igrzyska uciesźne, które obyczaj stary tak troskliwie święcił na mogiłach za czasów naszego tu pobytu?"

Liczni biesiadnicy młodsi wyraźnie odczuwali w swych sercach taką zachętę i gorąco rwali się, aby pochutnywać.

„Oto dziadowie — mówili — są żądni radownicy, wedle zwyczaju!"

Starzy jednak nie zwolili, gdyż obrzędy święte mają porządek przepisany i uciechy ludzkie nie mogą poprzedzać spraw, związanych z czcią bogów. Czekano właśnie na wróżbę, którą wieszczek natchniony sporządzał, dochodząc z wnętrzności kozła objatnego, co za losy na lato przyszłe bogowie wyrokują bartnikom z Bugaja. Przyszłość zawsze niepokoi nas żywych.

W gaju świętym, w Bóggaju, wznosi się strop wysoki, bez ścian, wsparty na sześciu tęgich słupach dębowych. Jest to bożnica Dziewy-Wandy, pani naszej i opiekunki miłościwej całego kraju Wiślan. Wizerunek bóstwa cudowny, pięknie wyrzezany z drzewa, ozdobiony na szyi biczami nanizanymi bursztynem cudnym, cały w wieńcach z widłaków stoi na podstawie granitowej. Budzi on podziw przez to, że ilukolwiek ludzi jest w bożnicy, oczy bogini patrzą jednocześnie na każdego. Dęby święte, buki, cisy i lipy wspaniałe otaczają posąg Wandy z Bugaju. A na sękach, na konarach tych drzew ludzie poumieszczali wystrugane z drzewa posążki swoich szczurów, praszczurów, strażników rodzin i gospodarstw.

Tam to wieszczbiarz usiłował modlitwą żarliwą skusić bóstwo, aby mu przez znaki widzialne ukazało wyroki przyszłości. Bogini bugajska tak słynęła z wyroczni, że od Wiślicy, od Siewierza, ludzie szli z darami, gdy chcieli uzyskać wróżbę dla swoich przedsięwzięć.

Wieszczek duszą wzniesioną długo obcował z wielką władczynią „ziemi, powietrza i wody".

Nareszcie pomyślnie ukończył dzieło i pełen otuchy szedł obwieścić „w-obec" wróżbę objawioną. Ubrany w długą szatę białą, z włosem zaplecionym w kosę, stanął między żalnikami i mówił gromko w te słowa:

„Ludzie, niewiasty, pacholęta, słuchajcie wszyscy obietnicy Dziewy-Wandy i oddajcie się wesołości!"

Lud go otoczył zewsząd, a on począł:

„Odkąd głos tajemny wezwał mię, abym badał przyszłość i zwiastował dzieciom ziemi, nigdy jeszcze wieszczba piękniejsza nad tę, jaką wam przynoszę, nie wyszła z ust moich. Dzisiaj, przy wielkiem święcie dziadów, mnogie oznaki wróżby pomyślnej zapowiadały od rana łaskę bogów niezwykłą. Wnętrzności zwierzęcia objatnego, które matka-ziemia wydała i wychowała, zdają się k'wam uśmiechać zapowiedzią plonu bogatego na łanach, obfitości niezmiernej miodu i wosku w świepotach. Słońce, zwykle w tej porze zaćmione i posępne, weszło dziś jasno na niebo nieskażone by najmniejszą chmurką i do tej chwili świadczy wyraźnie, że bogi mocne sprzyjają ludowi. Patrzcie, jak świetnie Jasny płonie! No, i orzeł, król ptaków, o świtaniu przyleciał tutaj od Tatrów na gody dziadowskie — wróżba po wsze czasy dobra. Zachęcony temi różnemi skinieniami niebios, gorąco zapragnąłem sięgnąć wzrokiem wieszczym w przyszłość odległą, którą nam mgła ciemna wieków ta jemniczo skrywa. Czyż śmiertelnik nędzny mocen jest udołać dziełu takiemu, jeśli go bóstwo nie wesprze mocą ramienia swego? Kornie więc padłem przed obliczem Dziewy-Wandy i zaniosłem błaganie od serca:

„Pani władna — wołałem — nie gniewaj się na sługę swego, który usiłuje godnie spełnić powinność ziemską k'woli dobra braci rodzonych!" Ludzie biedni, nieświadomi losów przyszłych, jesteśmy jako bezpióre pisklęta, które z trwogą wznoszą głowę, spoglądają w niebo i drżą, czy piorun straszny nie grozi ich gniazdu wątłemu. Innemi zaprawdę są myśli i czyny pewnych jutra, wiedzących, do czego mają się sposobić według wyroku boskiego. Objaw, o Dziewo Wielka, co za dola czeka w ciągu wieków długich ludzi tej krainy, twoich czcicieli wiernych i zaszczyconych twą opieką! I usłyszałem, bracia w swej duszy wzniesionej piękną dla nas obietnicę wielkości przesławnej! Co mówię, ja ją widziałem na własne oczy, cudnie wspaniałą, w ogromnym blasku świetności! Chwała ludu naszego sunęła przedemną w potoku dziejów, niby gwiazda poranna w promieniach światłości. Wystrojona w wieńce sławy, brzmiąca pieśnią prześliczną, szła przez świat — istna królowa narodów. Zdumiony, zalany jasnością słoneczną tego widzenia, zrazu nie poznałem ojczyzny naszej, boso wyszłej z osad bartniczych na Bugaju.

„Czyś to ty matko?"

Szeptałem w zachwycie. Po chwili znowu przemówiłem głosem błagalnym:

„Królowo ludu, ześlij znak widzialny, niech uznam, że świetność, którą oczyma duszy widzę, jest prawdą świętą, poczętą z bóstwa, a nie złudzeniem człeka śmiertelnego! Toć nieraz w marzeniach ogląda się przecudne obrazy tego, czego serce namiętnie pożąda — mary czyste, omamy. Kiedy teraz podniosłem oczy w górę, dowiedźcież się, com ujrzał! Na podołku bogini, wśród wieńców zielonych, siedział ptaszek maleńki, — zwiemy go mysikrólikiem — i, zwrócony do słońca, śpiewał pieśń prześliczną, choć cichą. A w pobliżu na starożytnym dębie — praojcu pokoleń dębowych — siedział orzeł wspaniały, lśniący od promieni słonecznych i słuchał w zadumie hymnu ptaszka".

„Cud ogromny, cud nad cuda! Nad Bugajem łaska i przejrzenie bogów!"

Wołał w uniesieniu lud dumny z swej przeszłości, a teraz już w przyszłość dufny.

„Hej, podajcie tu dzbamy z miodem!"

Wykrzykuje starszyzna.

„Dlatego żyjemy dzisiaj, abyśmy szczęśliwie kojarzyli piękne wczoraj naszych dziejów z jutrem cudnie zapowiedzianem!"

Uczta zawrzała szałem wesołości.

Niejeden godownik, rozrzewniony wspomnieniami o dziadach sławnych, upojony obietnicą chwały przyszłej, przebrał miarę w piciu. Potem biesy złośliwie wodziły pijanego w nocy po boru i czyniły sobie igraszkę, przemawiając z drwinami do jegu sumienia:

„Opoju przepiłeś już ojczyznę przeszłą i przyszłą!"

No, i potomek bohaterów dawnych, a przodek przyszłych w bagnie przecierał oczy o wschodzie słońca. Czyż przez to sława nie jest sławą? Jest, ponieważ bogi są lepsze, pobłażliwsze niż biesy i ludzie. I tak pono będzie dopóty, „póki kamień nie zacznie pływać, chmiel grząznąć".

(Dokończenie nastąpi).

młodoczeskiej stoi na tem stanowisku, że Czechom jako jednemu z najsilniejszych klubów w Radzie państwa należy się pierwsza wiceprezydentura.

Z Królestwa Polskiego.

(Środki zaradcze przeciw klęsce nieurodzaju. — Projekt założenia w Warszawie prywatnego gimnazyum filologicznego. — Sprawa budowy w Warszawie nowego teatru).

Nieurodzaj, który dotknął w tym roku prawie całe Królestwo Polskie, da się dotkliwie we znaki rolnictwu, a straty obliczają w przybliżeniu na kilkanaście milionów rubli. Władze Towarzystwa kredytowego postanowiły przyjść z pomocą rolnikom w granicach, zakreślonych ustawą, a więc przez rozłożenie trzech rat na pewną ilość półroczy, w zależności od rozmiarów klęski w danym majątku. Niemniej gorliwie zajęły się tą kwestyą Towarzystwa rolnicze. Postanowiono udać się do władz z wnioskiem o odroczenie zapłaty podatków na rok jeden i o rozkład ich w przeciągu lat pięciu, tudzież o zastosowanie taryfy zniżonej dla przewozu siana i słomy z gubernii cesarstwa do miejscowości, dotkniętych nieurodzajem. W tej ostatniej kwestyi zwołano specyalną komisyę pod przewodnictwem pomocnika generał-gubernatora warszawskiego, r. t. Podgorodnikowa. W obradach komisyi bierze także udział prezes warszawskiej spółki rolnej, ks. Maciej Radziwiłł.

Nieurodzaj dotknął również włościan, chociaż w mniejszym stopniu, niż obywateli ziemskich, co się tłómaczy tem, że włościanie do siewu używają bardziej wytrzymałego na zmiany powietrza ziarna. W każdym razie brak słomy i paszy zagraża im w równym stopniu co i większej posiadłości.

Grono obywateli warszawskich łącznie z kilkoma pedagogami i publicystami powzięło myśl założenia w Warszawie prywatnego gimnazyum filologicznego. Jest to dopiero projekt, ale o tyle już rozważony, że inicyatorowie uchwalili przystąpić do opracowania ustawy, dla przedstawienia jej władzy. Ponieważ w jednem tylko z gimnazyów rządowych utrzymany będzie program klasyczny, więc projekt założenia prywatnego gimnazyum ma pewne widoki powodzenia.

Donoszą z Petersburga, iż ministerstwo spraw wewnętrznych zgodziło się w zasadzie na budowę nowego gmachu teatralnego w Warszawie. Warunki [illegible]

Z Berlina.

(Zatarg reprezentacyi m. Berlina z cesarzem Wilhelmem).

Jeszcze nie zamilkła w Niemczech wrzawa, wywołana ponownie wyborem liberalnego Kauffmanna na drugiego burmistrza stolicy, jakkolwiek cesarz Wilhelm oświadczył stanowczo, że nie zatwierdzi go jako wybranego przy pomocy członków rady, wyznających otwarcie zasady socyalnej demokracyi, a już powstał nowy zatarg pomiędzy reprezentacyą miasta a cesarzem. Tym razem idzie o przeprowadzenie tramwayu elektrycznego na ulicy „pod Lipami", która obecnie rozcina miasto na dwie połowy, nie posiadające z sobą żadnej ulepszonej komunikacyi, oraz o ustawienin studni t. zw. *Märchenbrunnen*. Cesarz nie pozwolił pobudować zaprojektowanej przez miasto linii tramwajowej, aby nie odebrać historycznej ulicy jej charakteru poważnego. Rada miejska jednak upiera się przy swojem, cała prasa zainteresowała się tą sprawą i przeprowadzenie kolei elektrycznej „pod Lipami" stało się poniekąd kwestyą polityczną.

Na onegdajszem posiedzeniu Rady miejskiej dr. Langerhaus i inni liberalni radcy przedłożyli rezolucyę, wyrażającą ubolewanie z powodu strat, jakie miasto ponosi przez utrudnianie nowych środków komunikacyjnych i wydatki na roboty przedwstępne. Rezolucya wzywa dalej magistrat, aby wszystkimi możliwymi środkami dążył do uzyskania zezwolenia na przedsięwziętą pracę i do zmiany odnośnego rozporządzenia cesarskiego. Na tle tej rezolucyi wywiązała się nader ożywiona dyskusya. Socyaliści z Singerem na czele zażądali użycia daleko ostrzejszych wyrazów niezadowolenia. Na ich zarzuty odpowiedział pierwszy burmistrz miasta Kirschner. Według jego zdania, sprawa jest wprawdzie zbyt ważna, aby można przejść nad nią do porządku dziennego; ale dążąc do uzyskania zezwolenia monarszego, trzeba robić to z uszanowaniem, winnem władcy, z myślą o zgodzie i wspólnej pracy z monarchą. Postępowanie sądowe jest bezwarunkowo wykluczone, bo cesarz postępuje zupełnie legalnie. Rezolucya nie ma na celu prosić pokornie o łaskę; wyraża ona tylko nadzieję, że konieczność środków komunikacyjnych, uchwalonych przez miasto, będzie kiedyś uznaną, magistrat zaś chce dążyć wszystkiemi legalnemi drogami do uzyskania potwierdzenia swych uchwał. — Po tem wyjaśnieniu uchwalono rezolucyę 95 głosami przeciw 20 głosom.

Wyłoniła się następnie druga sporna kwestya, sprawa t. zw. *Märchenbrunnen*. Projekt radcy budownictwa Hoffmanna przyjęła rada i całe miasto sympatycznie, cesarz jednak uznał go za nieodpowiedni. W sprawie tej wystąpili socyaliści na posiedzeniu rady z wnioskiem, aby spór rozstrzygnąć na drodze sądowej, ponieważ według ich zdania, kompetencya cesarza, jakkolwiek „amatora" sztuki, nie może się równać z zawodową kompetencyą artystów, którzy projekt Hoffmanna uznali za dobry. — Rada miejska jednak po przemowie [illegible] burmistrza Kirschn[illegible] [illegible] nad [illegible]

KRONIKA

Lwów, 8 października.

— **Pobyt JE. P. Ministra dr. Witteka we Lwowie.** P. Minister dr. Wittek był wczoraj po południu z wizytą u wybitniejszych osób naszego miasta, a między innymi także u ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego.

Dziś po uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowego dworca kolejowego oglądał JE. Pan Minister w towarzystwie JE. P. Namiestnika nowy gmach przy ulicy Batorego, w którym mieści się obecnie kierownictwo budowy kolei Lwów-Sambor-Użok-Granica węgierska.

— **Obiad.** Na cześć JE. Pana Ministra dr. Witteka odbył się wczoraj o godz. pół do 8 wieczorem u JE Pana Namiestnika Leona hr. Pinińskiego obiad na 38 nakryć, w którym wzięli udział: Ich Ekscelencye: Minister kolei dr. Henryk Wittek, Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni i Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Tchorznicki; Najprzew. ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski, generał-porucznicy: Artur Pino-Friedenthal i Józef Panatowski, ks. Andrzej Lubomirski, szefowie sekcyjni Ministerstwa kolei: dr. Teodor Haberer i Karol Wurmb, radca ministeryalny Aloizy Stane, radcy Dworu: hr. Włodzimierz Łoś, Jan Hild, dr. Emil Zubrzycki i Gustaw Mauthner, Wiceprezydent wyższego sądu krajowego dr. Jan Dylewski, Prezydent sądu krajowego dr. Edward Bauch, radca Dworu i dyrektor poczt i telegrafów Jan Seferowicz, radca Dworu i dyrektor kolei państwowych Ludwik Wierzbicki, radca Dworu i starszy prokurator Państwa Filip Wojnowicki, radca Dworu i prokurator skarbu dr. Wiktor Korn, radca Dworu i rektor Uniwersytetu dr. Ludwik Rydygier, radca Dworu Jan Franke i radca Dworu Maciej Moraczewski, rektor Politechniki Roman Dzieślewski, pułkownik szef sztabu generalnego Karol br. Pflanzer-Baltin, wiceprezydent miasta Michał Michalski, poseł Tadeusz Romanowicz, radca sekcyjny Ministerstwa kolei dr. Karol bar. Banhans, konsul niemiecki bar. Spesshardt, radcy rządu i dyrektorowie kolei państwowych Cezar Gerard Festenburg i Józef Horoszkiewicz, starszy radca budownictwa Stanisław Kosiński, zastępca dyrektora kolei państwowych Karol Listowski, starszy inspektor kolei państwowych Jerzy Guttmann, radca policyi Wilhelm Schechtel, starosta dr. Stanisław Ustyanowski, koncepista ministeryalny dr. Stanisław Henoch.

Wczasie obiadu wzniósł JE. Pan Namiestnik toast na cześć JE. Pana Ministra dr. Witteka, zaznaczając w swem przemówieniu, że te dwie sprawy, które spowodowały przybycie P. Ministra do Galicyi, mianowicie: budowa dworca kolejowego w Lwowie i kolei: Lwów-Sambor-Użok, te dwie sprawy tyle ważne dla kraju naszego, cieszyły się zawsze poparciem P. Ministra, a przyjście ich do skutku zawdzięcza kraj w znacznej mierze temu poparciu. Serdeczna sympatya z jaką Pan Minister traktuje sprawy, odnoszące się do Galicyi, jest też rękojmią, że i inne życzenia kraju w dziedzinie kolejnictwa znajd[illegible] Pan Namiestnik, jak[illegible] Ministra na [illegible] z Nim [illegible] toastem na cześć Pana [illegible] a podnosząc swoje szczere sympatye dla kraju i gorącą chęć poparcia jego interesów, zaznaczył zarazem zasługi Pana Namiestnika na polu pracy publicznej wogóle i spraw krajowych w szczególności.

Dzisiaj wieczorem odbędzie się u JE. Pana Namiestnika drugi obiad na 12 nakryć, w którym oprócz JE. Pana Ministra dr. Witteka, wezmą udział szefowie sekcyjni: dr. Haberer i Wurmb, radca ministeryalny Stane, radcy sekcyjni br. Banhans i dr. Franciszek Schonka, koncepista ministeryalny dr. Henoch, a nadto radcy Dworu: prof. dr. Tadeusz Pilat i dyrektor Wierzbicki, oraz starostowie Ustyanowski i Grodzicki.

— **Z c. k. kolei państwowych.** W czasie od 23 września do 3 października odbyła się pod przewodnictwem p. starosty dr. Ustyanowskiego komisya reambulacyjna, czyli obchód projektowanej linii kolejowej z Sambora do Strzyłek, jako pierwszej części szlaku Sambor-granica węgierska.

W komisyi tej, która przeszła pieszo całą 34 klm. długą linię, brali udział: ze strony Ministerstwa kolejowego radca budownictwa Brosch, ze strony Ministerstwa wojny kapitan Vestner, dalej pp. starszy inżynier Czaplicki i wicesekretarz Starzecki, jako zastępcy Wydziału krajowego, oraz starszy komisarz dr. Lenczewski z Sambora i starosta Ricci ze Starego Sambora w granicy swoich powiatów. Projekt zastępował starszy radca budownictwa i kierownik budowy Kosiński, a samborską sekcyę budowy kolei starszy komisarz budownictwa Żygulski.

Na podstawie orzeczenia tejże komisyi, wyda c. k. Namiestnictwo niebawem dekreta wywłaszczenia potrzebnych pod budowę gruntów.

— **Ks. Arcybiskup Hryniewiecki** wyjechał w towarzystwie ks. kan. Tomaszewskiego z porady lekarskiej na dłuższy pobyt na Południe. Ks. Arcybiskup zabawi całą zimę we Włoszech, potem wyjedzie jeszcze do Egiptu i Palestyny i dopiero z końcem wiosny powróci do kraju.

— **Wybór uzupełniający.** Prezydyum Namiestnictwa rozpisało wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Kałuszu z grupy większych posiadłości ziemskich na dzień 20 listopada b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowem w godzinach i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Portret Marszałka krajowego.** Na podstawie uchwały Wydziału krajowego z lat dawniejszych, wykonany ma być kosztem funduszu krajowego portret każdorazowego Marszałka krajowego. Portrety wszystkich dotychczasowych Marszałków, począwszy od ś. p. Leona ks. Sapiehy aż do ks. Eustachego Sanguszki, zawieszone są w sali t. zw. portretowej na I piętrze gmachu sejmowego. Obecnie uchwalił Wydział krajowy poruczyć artyście-malarzowi, profesorowi wiedeńskiej Szkoły sztuk pięknych, p. Kazimierzowi Pochwalskiemu, wymalowanie portretu ustępującego Marszałka krajowego, Stanisława hr. Badeniego.

— **Z Politechniki.** Wystawa prac rysunkowych i konstrukcyjnych słuchaczów Politechniki jest otwartą od dnia 9—14 b. m. włącznie.

Wystawę zwiedzać można codziennie w godzinach od 9—1 i od 2—4 (gmach Politechniki I piętro, sale rysunkowe katedry architektury i budownictwa lądowego).

— **Konkurs.** Magistrat m. Lwowa ogłasza konkurs na jedno stypendyum o rocznych 600 K. z fundacyi ś. p. dr. Karola Langera dla ucznia wydziału lekarskiego na Wszechnicy wiedeńskiej.

Uprawnionymi do ubiegania się o to stypendyum są synowie: a) byłych lub obecnie funkcyonujących radnych miasta Lwowa; b) byłych lub obecnie urzędujących radców magistratu, wreszcie c) osób do gminy miasta Lwowa przynależnych.

Udokumentowane podania zaopatrzone metryką chrztu, świadectwem ubóstwa, świadectwami szkolnemi i poświadczeniem dziekanatu fakultetu medycznego w Wiedniu, stwierdzającem, że proszący na wydział pomieniony uczęszcza,

---

40)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„Tchelovek" p. Th. Bentzon*).

(Ciąg dalszy).

XIV.

— Rozproszyła mi myśli; nie będę mogła już nic porządnego teraz napisać — myślała Marcela ze zniecierpliwieniem zrzucając z siebie szlafrok i ubierając się w suknię. — Pójdę do Lizy; uspokoi mnie co do Różyczki i wróci mi równowagę. Dziś czwartek, dzień konsultacyi; jestem pewna, że w domu ją zastanę.

Przeszła do pokoju córeczki, która, jak jej się to często zdarzało, spała na kanapie, zmęczona zabawą. Żywotnych sił brakło temu dziecku. Różyczka była zawsze wyczerpana z sił; nadto ciemne plamy czerwone występowały jej na policzki, na które zbyt długie rzęsy spływały, oddech nawet we śnie był krótki. Matka westchnęła, patrząc na nią, tak szczupłą, tak widocznie delikatną i wątłą i pochylając się złożyła pocałunek na wilgotnych włoskach.

— Nini — szepnęła dziewczynka, wymawiając jak przez sen pieszczotliwą nazwę, którą zwykle darzyła Nicolę.

— Panna Ferrier zaraz powróci — rzekła bona, szyjąca przy oknie.

Nicola nigdy nie była daleko, czyniąc się coraz bardziej opiekunką Różyczki.

— Moją córkę także mi zabrano — myślała Marcela, ciągle pochylona nad śpiącem dzieckiem.

Myślała to bez goryczy, ale ze ściśnionem sercem. Bezwątpienia, że Różyczka więcej należała do Nicoli niż do niej; wszystkie jej pieszczoty zwracały się chętniej do młodej dziewczyny i było to całkiem naturalne.

— Że całem mojem staraniem jest zapełnić wyłomy poczynione w jej posagu, ona biedna malutka się nie domyśla.... On także — dodała myśląc o Salvym z pewnym rodzajem wyniosłej wyrozumiałości, którą odczuwają energiczni mężczyzni względem kobiety, drogiego cacka, któremu w głębi duszy nie mają za złe, że o niczem nie myśli, tylko pragnie być piękną.

Z Passy do dzielnicy Plaisance, długa droga; miała więc czas Marcela rozmyślać z pewnym niejasnym niesmakiem o wizycie, którą miała.

— Co za dziwny mój los! — mówiła do siebie — zajęcie, któremu się oddaję, wartę przecież więcej, niż wszystkie inne, na które pozwalają kobietom: intrygi, plotki, dobroczynność, rozrzutność. A jakież owoce zebrałam?

I zastanowiła się nad wszystkimi wypadkami swego życia: matka, bliska wyrzeczenia się jej, Robert uciekający od niej, a mąż, pełen pogardy dla „wytworów wyobraźni puszczonych w handel"; trochę rozgłosu, który zdobyła sobie, do tyla tylko jej posłużył, aby awanturnice przypuszczały, że ona pod pewnym względem do ich kategoryi należy; czyż ta wykolejona nie dała jej tego uczuć? Dla czego czuła się upoważnioną przyjść do niej tylko jednej ze swoich dawnych znajomych?

Czy ośmieli się wrócić jeszcze?... Myśl, że Jan mógłby ją spotkać, uzbrojoną w sonet *Gracilis* jak w talizman, z pochlebstwem na ustach i ze spojrzeniem naiwnie przewrotnem, naprzód już ją męczyła. A spotka ją z pewnością prędzej czy poźniej, gdziekolwiek... Cóż ona właściwie wiedziała o jego życiu?... Nic, i nie starała się nawet wiedzieć... przeciwnie... Aż nadto się domyślała przez intuicyę... czuła, że mężczyzna nie może stać się okrutnym, jak Jan nim bywał czasami względem niej, jeżeli niema sobie w sumieniu wiele do wyrzucenia.

Fiakier stanął przed dobrze znaną bramą domu; Marcela wstąpiła na schody, których poręcze zużyte, tyloma biednemi rękami wyślizgane były i niepokojący obraz Kate, z jej fałszywą żałobą i fałszywym herbem rozwiał się nagle bez śladu w jasnej atmosferze miłego mieszkanka Lizy.

Doktorka miała u siebie chorą na konsultacyi. René Gerard oświadczyła Marceli, że siostra ledwie sobie radę dać może; w dzielnicy wybuchła epidemia i wzywano ją co chwila.

— Do tych, którzy nie mają środków na wezwanie innych doktorów — dodała śmiejąc się. — Jest ona daleko mniej lekarzem, jak dobrą panienką, która go zastępuje... a bardzo często zastępuje także i *garde malade!*

— Tak, — rzekła Marcela — i w gruncie mają słuszność. Ona jest lepiej niż doktorem. Zasłużyła na władzę leczenia za pomocą własności, która się z niej wydziela.

René, bardzo pobożna, bardzo była zadowolona słysząc te słowa o tej, która była jej siostrą i matką zarazem, jak mówiła, bo życie jej zawdzięczała.

Kilka kobiet w Paryżu uprawiało medycynę z większym jeszcze rozgłosem, idąc śladem męskich swoich kolegów, ale Liza uważała swoją naukę za sposób służenia ubogim, otwierania serc ku dobremu, zgłębienia wszystkich tajemnic niedoli. Zapewne, że praca Marceli była bardzo nieznaczna w obec tej pracy, a przecież miała poczucie, że w swoich „Mirażach" rzuciła ziarno dobrego. Być może, iż złośliwe wyrażenie Salviego co do tej powieści uraziło ją w jej dumie, stawiając ją w rzędzie plagiatorów a co najmniej naśladowców, ale w każdym razie nie poszkodziło jej, bo otrzymywała bardzo często listy anonimowe z różnych stron, które były najlepszym dowodem, że umiała trafić w słabą stronę i przemówić do serca swoich czytelników.

Ach! — gdyby mogła napisać książkę dostępną dla wszystkich, mogącą uczynić dobrze prostaczkom, biedakom! Niech sobie co chcą mówią niektórzy mandaryni w literaturze, to jedno musi być ideałem w całem znaczeniu tego słowa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

należy wnieść do magistratu lwowskiego w nieprzekraczalnym terminie do 15 listopada b. r.

Otrzymujący to stypendyum obowiązany będzie po ukończeniu studyów i osiągnięciu doktoratu osiąść we Lwowie i przez 5 lat ordynować bezpłatnie w szpitalu SS. Miłosierdzia

— **Sprawa fundacyi ś. p. Kubasiewicza**, która wywołała znane rozdrażnienie w lwowskiej Radzie miejskiej, oparła się o Wydział krajowy. Gmina m. Lwowa proponowała mianowicie, aby od kapitału ze sprzedaży domu fundacyjnego, obliczonego na 40.000 koron opłacała gmina odsetki w kwocie 3200 koron rocznie, i aby tą kwotą utrzymywała pewną ilość łóżek dla nieuleczalnych w prywatnym pawilonie m. Lwowa w Zakładzie fundacyjnym im. Bilińskich.

Ponieważ fundacya ś. p. Kubasiewicza nie została dotąd ukonstytuowaną, przeto decyzya w tej sprawie zawisłą jest w pierwszym rzędzie od c. k. Namiestnictwa, jako władzy nadzorczej fundacyami.

Wydział krajowy postanowił jednak oznajmić gminie m. Lwowa, iż nie mógłby wobec c. k. Namiestnictwa popierać jej propozycyi opłacania odsetek od kapitału fundacyjnego, ale musiałby domagać się złożenia całego kapitału 40.000 K., w celu założenia domu dla nieuleczalnych w myśl postanowienia fundatora.

— **Sluby**. Dnia 12 b. m. w Kamciu, w gub. lubelskiej, odbędą się zaślubiny Elżbiety księżniczki Woronieckiej z p. Pawłem Jurjewiczem.

Dnia 19 b. m. o godzinie 7 wieczorem w kościele OO. Kapucynów w Krakowie odbędzie się ślub panny Maryi Klugerówny, córki Bolesława i Józefy z Małutowskich, z dr. Kazimierzem Piaseckim, auskultantem sądowym, synem inspektora i naczelnika stacyi kolei państwowych w Krakowie.

— **Zginął bez wieści** 5-letni brunecik, synek Efroima Nadla, sklepikarza, mieszkającego przy ul. Kościopalnej 20, bawiąc się przed czterema dniami z rodzicami w pewnej restauracyi. Wszelkie dotychczasowe poszukiwania pozostały bez skutku.

— **Skradziono** wczoraj rano z mieszkania K. Bosa pod l. 80 przy ulicy Kochanowskiego, po wyważeniu okna garnitur srebrny, złożony z 6 łyżeczek, noży i widelców, srebrną cukiernicę, parę złotych kolczyków w formie serduszek z turkusami, 2 prześcieradła z koronkami i inne rzeczy.

Ubiegłej nocy zaś z piwnicy J. Philipa pod l. 16 ul. Gródecka 3 flaszki wina szampańskiego, 4 flaszki innych win, oraz soki i konfitury.

— **Pożegnalną awanturę** przed wstąpieniem do służby wojskowej urządzili onegdaj w nocy bracia Franciszek i Jan Miniawscy, wybiwszy 6 szyb i połamawszy parkan właścicielce pod l. 5 ulica Błotna p. Kühmajerowej.

— **Skutki nieostrożnej jazdy.** Dorożkarz nr. 65 jadąc wczoraj szybko i nieostrożnie ulicą Leona Sapiehy, najechał na wózek komisarza straży skarbowej z Sygniówki. Na szczęście skończyło się tylko na złamaniu dyszla u wózka.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Wincenty Czaykowski, w 89 roku życia;

Edward Flosz, urzędnik magistratu, w 34 roku życia.

W Stryju, Józef Kosterkiewicz, kupiec i obywatel m. Stryja.

W Stanisławowie, Elżbieta z Pilaszów Halarewiczowa, żona nauczyciela, w 22 roku życia.

W Czernichowie, Roman Gąsiorowski, b. profesor szkoły rolniczej w Czernichowie, w 80 roku życia.

W Stecowej, Wiktor Hamorak, słuchacz praw, syn b. posła na Sejm krajowy, w 22 roku życia.

W Warszawie, Ludwik Szwede, jeden z najwybitniejszych przemysłowców, w 85 roku życia.

— **Wiec** w sprawie upaństwowienia gimnazyum polskiego w Cieszynie, odbędzie się w Zakopanem staraniem tamtejszej „Gwiazdy“.

— **Jedenaście zagród** włościańskich spłonęło w tych dniach w południe w Wulce mazowieckiej, pow. rawskiego. W płomieniach zgorzało także wszystko zboże i narzędzia rolnicze. Szkoda według dorywczego obliczenia wynosi 21 do 24 tysięcy koron. Z pogorzelców tylko kilku było ubezpieczonych na sumę 4650 K. Ogień wznieciły dzieci, które pod kopicami siana, stojącemi obok stodoły, piekły kartofle.

— **Straszny wypadek** wydarzył się 3 b. m. w Horodence. O godz. 9 rano rozpoczęli czyszczenie miejsca ustępowego przy nowym gmachu sądowym za pomocą maszyny parowej Chaim Lermann wraz z parobkiem. Gdy pompowanie nie szło dobrze, wlazł parobek do otworu kanałowego w podwórzu, aby zobaczyć, co się stało i zauważył, że rura, prowadząca od tych miejsc do głównego zbiornika, jest zatkana. Za parobkiem wszedł do otworu i Lermann, aby usunąć zaporę. Podczas tych usiłowań nastąpił nagle wybuch cieczy z taką gwałtownością, że Lermann wpadł głową w dół. Gdy go wyciągnięto za nogi, był już trupem. Parobka udało się na szczęście uratować. Na pół żywego odstawiono do szpitala, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy.

— **Samobójstwo.** W Krakowie odebrał sobie wczoraj rano życie wystrzałem z rewolweru skierowanym w prawą skroń 47-letni Szczęsny Chmielewski, właściciel dóbr ziemskich. Przyczyną samobójczej śmierci ma być długotrwała choroba. Zwłoki odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

— **W potoku** płynącym przez Łyczanę utopiła się onegdaj półtrzecia roku licząca córka tamtejszego włościanina Jana Matusika, Bronisława, bawiąc się nad tymże potokiem.

— **W lesie** „Parszywka“ zwanym, w gminie Więciórce, znaleziono w dniu 26 z. m., jak donoszą z Myślenic — 40-letnią kobietę nazwiskiem Annę Nawrot z Więciórki, uduszoną pod ciężarem ścioły. Kobieta ta wyszła tego samego dnia po południu do lasu, celem zbierania ścioły. Gdy do wieczora nie powróciła, rozpoczęto poszukiwania jej. Znaleziono jednak martwe już zwłoki.

— **Z Jagielnicy** piszą nam pod dniem 3 b. m.: W tutejszej parafii obrz. łać. odbyła się misya ludowa pod kierownictwem OO. T. J. Władysława Sebastyańskiego i Marszałowicza, która trwała od 21 do 28 września b. r. Wytrawni kaznodzieje przedstawiali bardzo licznie zgromadzonemu ludowi odwieczne prawdy Boże jasno i przystępnie; zachęcali do cnót i dobrych uczynków, jako też do życia według zasad Chrystusowych. Ziarno słowa Bożego padło na urodzajną glebę, bo do komunii św. przystąpiło 2.000 Polaków; wyspowiadano do 600 Rusinów. Do bractwa wstrzemięźliwości przystąpiło 3.500 ludzi.

Z Jagielnicy udali się zacni OO. do Milowiec, i tu ze skutkiem wielkim głosili słowo Boże przez dwa dni, t. j. 29 i 30 września Udział w missyjnych naukach w Milowcach brał także p. Bronisław Studziński, starosta w Zaleszczykach, co bardzo dobre wrażenie sprawiło na lud obecny. Misyonarzy w Milowcach podejmował ze staropolską gościnnością tamtejszy właściciel dóbr p. Karol Geringer.

— **Utonięcie.** Dwuletnia córka gospodarza gruntowego w Złotkowicach, pow. mościskiego, bawiąc się w dniu 2 b. m. w ogrodzie bez należytego dozoru, wpadła do studni i utonęła.

— **Śmiertelny wypadek.** Włościanka Futyma Sagat z Iwańczan, pow. zbaraskiego, pozostawiła onegdaj, wychodząc w pole, swą 3-letnią córkę w domu bez należytego dozoru. W nieobecności jej dziecko zbliżyło się do pieca i zajęły się na niem suknie. Zanim dziecku pospieszono z pomocą, odniosło ono tak silne poparzenia na całem ciele, że w 24 godzin po wypadku zmarło wśród najstraszniejszych męczarni.

— **Na wystawie** ogrodniczej w Wiedniu otrzymali odznaczenia, oprócz wymienionych firm polskich — jeszcze dwie lwowskie, a mianowicie F. W. Starka Synowie za bukiety, goździki, cyklomeny, paprocie, kalafiory i za własną kulturę roślin pokojowych, otrzymali od Ministerstwa handlu medale srebrne, — a nadto otrzymała firma, której dział wystawowy przedstawiał się bogato i pięknie, dyplom honorowy za warzywa. Srebrne medale otrzymali również Antoni Klimowicz i Syn za palmy i draceny.

— **Defraudacya.** Buchalter firmy Nermuth i Sp. w Wiedniu, Józef Löw, rodem z Pragi, sprzeniewierzył 40.000 K. Sprzeniewierzenia owe Löw popełniał od szeregu lat, a pieniądze obracał na sporty i wyścigi.

— **Aresztowanie tenora na scenie.** Z Wiednia donoszą: Tenor Meister, zaangażowany obecnie do teatru Carla w Wiedniu, przedtem zawarł był kontrakt z dyrektorem teatru An der Wien. Kontraktu tego atoli nie dotrzymał, lecz przeniósł się na scenę teatru Carla. Dyrektor teatru An der Wien wytoczył mu proces o złamanie kontraktu, a równocześnie wniósł do sądu prośbę o przyaresztowanie Meistra. gdyż zachodzi obawa, iż wyjedzie z całą trupą do Rossyi i w ten sposób uchyli się od odpowiedzialności sądowej. Sąd prośbie tej zadość uczynił i polecił Meistra przyaresztować, co stało się wczoraj po skończeniu przedstawienia w teatrze Carla.

Meister śpiewał wczoraj przez cały czas pod dozorem policyjnym. Aresztowanie nastąpiło dla tego, gdyż sąd dowiedział się, iż Meister miał zamiar odjechać dziś do Rossyi.

— **Pożar miasteczka.** Borowa, miasteczko 2 mile odległe od Mielca, uległo tej nocy pożarowi. Spalił się prawie cały rynek, mieszczący około 40 budynków mieszkalnych.

— **Gródek**, 7 października. Piszą nam z Gródka: Uchwałą z dnia 25 września b. r. jednogłośnie powziętą, udzieliła Rada gminna król. woln. miasta Gródka obywatelstwo honorowe c. k. Staroście w Gródku p. Władysławowi Fedorowiczowi. Wieść o tej uchwale powitaną została powszechną radością, bo pomijając już okoliczność, iż dzięki powszechnej sympatyi, jaką sobie pan Starosta zjednał między nami, potrafił on zawiązać i utrzymać rzadką harmonię i zgodę tak w życiu codziennem towarzyskiem, jakoteż w życiu publicznem pomiędzy wszystkimi najróżnorodniejszymi czynnikami, — to nie jest dla nikogo tajemnicą, że za jego to staraniem miała zawsze ludność podczas klęsk elementarnych dobry i obfity zarobek z zapomóg rządowych przy drogach publicznych w mieście i po wsiach, a powiat znaczną korzyść w ułatwieniu i polepszeniu komunikacyi. Za jego staraniem otrzymywała ludność bezpłatnie co roku znaczną ilość soli bydlęcej, celem polepszenia karmy dla bydła. A w samem mieście Gródku rozpocznie się w najbliższym czasie budowa ochronki dla biednych dzieci, za wyłącznem staraniem p. Fedorowicza, który zebrał dotąd na ten cel pokaźną sumę 11.000 koron.

W ogóle każda inicyatywa dobrej sprawy, albo wychodziła zawsze od p. Fedorowicza, albo też znajdowała w nim gorącego orędownika, a władze powiatowe i gminne życzliwe i energiczne poparcie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z ruchu wydawniczego. Jana Dydackiego „Zgasłe ogniki“ nie przysporzą zbytku sławy swemu autorowi. A opatrzył on każdy z utworów dokładną datą, dowiadujemy się więc z tego, że pisane one były w latach 1868 do 1893. Prócz „Zgasłych ogników“, znajdujemy w tomie omawianym przekład legendy rumuńskiej p. t. „Monaster w Ardeszu“, dedykowany przez tłómacza Carmen Sylwie.

Leopold hr. Starzeński, ceniony pisarz, wydał obraz dramatyczny w sześciu odsłonach, wierszem, p. t. „Zamek Pullen“. Akcya dramatu rozgrywa się na Żmudzi i w Malborgu w roku 1336.

Eloe — napisał „Pieśni intruza“, odtłoczone bardzo starannie w lwowskiej drukarni udziałowej.

Książka zbiorowa na rzecz „Kasy oszczędnościowo-przezornościowej artystów teatru polskiego w Łodzi“ ukazała się w dniach ostatnich p. t. „Scena polska w Łodzi“. Dzieje teatru łódzkiego kreślą tutaj pp.: K. Łaganowski, K. Kozłowski, Wł. Ratyński i St. Łapiński, a Ant. Stamirowski rozwija plany i widoki nowego teatru na przyszłość. Dział literacki książki zbiorowej, wydanej bardzo starannie, wypełniają prace pp.: Henryka Sienkiewicza, Aleksandra Mogilnickiego, Stanisława Kozłowskiego, Wład. Bogusławskiego, Ignacego Dąbrowskiego, Wł. Jabłonowskiego, Tad. Jaroszyńskiego i Luc. Kościeleckiego (Ogończyka).

Ilustrowanych dziejów literatury polskiej w opracowaniu dr. Henryka Biegeleisena, ukazał się po dłuższej przerwie tom trzeci, obejmujący okres Zygmuntowski („Odrodzenie“). Tom o 363 stronicach druku zdobi 173 ilustracyj i 30 kartonów. Jest to wydawnictwo wiedeńskiej firmy Franciszka Bondego.

Występy Kamińskiego. Znakomity artysta rozpoczyna szereg występów gościnnych na naszej scenie jutro jako Mousson w „Czerwonej todze“. W świecie bywalców teatralnych wywołała ta wiadomość wielkie zajęcie. Objawia się ono niezwykłym ruchem w kasie teatralnej.

„Honor“ Sudermana, sztuka, która obiegła wszystkie sceny europejskie, została przedstawiona obecnie w Paryżu w teatrze Antoine, dawnym Théâtre libre, z nadzwyczajnem powodzeniem.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek po raz trzeci „Pocałunek“, opera ludowa w 3 aktach Fryderyka Smetany.

We środę wznowienie „Czerwona toga“, sztuka w 4 aktach M. Brieuxa. Pierwszy gościnny występ Kazimierza Kamińskiego.

We czwartek wznowienie „Wesoła dwójka“, operetka w 3 aktach Ziehrera. Debiut Wacławy Staszko w roli Mimi, grywanej dawniej przez p. Schuppównę i występ Kazimierza Glińskiego.

W piątek „Flipota“, komedya w 3 aktach J. Lemaitra. Gościnny występ Kazimierza Kamińskiego, Gabryeli Morskiej i Jana Popławskiego.

W sobotę „Łapownicy“, komedya w 5 aktach z rossyjskiego Aleksandra Ostrowskiego. Gościnny występ Kazimierza Kamińskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami, w 5 oddziałach przez A. W. Lasotę.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Pocałunek“, opera ludowa w 3 aktach Fr. Smetany.

Poświęcenie
kamienia węgielnego pod budowę nowego dworca kolejowego.

Lwów, 8 października.

Dziś o godzinie 10.30 przed południem odbyło się w naszem mieście z niezwykłą uroczystością poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowego dworca kolejowego.

W uroczystości wzięli udział Ich Ekscelencye: P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek, P. Namiestnik Leon hr. Piniński, P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, Prezydent wyższego Sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki, poseł na Sejm krajowy i do Rady państwa p. Abrahamowicz, dalej Wiceprezydent Sądu krajowego wyższego dr. Dylewski, szef sekcyi w Ministerstwie kolejowem p. Haberer, szef sekcyi p. Wurmb, radca ministeryalny p. Stane, radca sekcyjny br. Banhaus, dyrektorowie kolei państwowych pp. Wierzbicki, Horoszkiewicz, Festenburg, dyrektor poczt i telegrafów p. Seferowicz, członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński, prokurator skarbu dr. Korn, starszy radca prokuratoryi skarbu dr. Engel, radca Namiestnictwa dr Dembowski, wiceprezydenci miasta pp. Michalski i Ciuchciński, prezes Izby handlowej i przemysłowej p. Piepes-Poratyński, generalicya, grono posłów na Sejm krajowy, szefowie departamentów tutejszej dyrekcyi kolejowej i naczelnicy urzędów kolejowych, profesorowie Politechniki, przedsiębiorcy budowy nowego dworca pp. Lewiński, Sosnowski i Zacharjewicz oraz licznie zebrana publiczność, która zajęła miejsca na trybunie.

W oddaleniu zgromadziły się zastępy robotników, zajętych przy budowie, a uwolnionych na czas uroczystości od pracy.

Po podpisaniu aktu pamiątkowego przez obecnych na uroczystości dygnitarzy, odprawił ks. Arcybiskup dr. Bilczewski, ubrany w szaty liturgiczne przy ustawionym pod namiotem ołtarzyku modły, poczem dokonawszy poświęcenia kamienia węgielnego i całego planu budowy przemówił w następujące słowa:

Wasze Ekscelencye, Najdostojniejsze Zgromadzenie!

Mnich XIII. wieku napisał te zadziwiające słowa: „Można zbudować takie narzędzia żeglugi, że jeden człowiek będzie mógł prowadzić olbrzymie okręty z większą łatwością, niż gdyby je w ruch wprawiały setki wioślarzy. Można też zbudować wozy, które bez koni będą się poruszały“. Dalej przepowiada on jeszcze możliwość skonstruowania balonów napowietrznych, małych dźwigni przenoszących ciężary nieskończone i mostów wiszących i najdziwniejszych machin. Konkluduje wreszcie, że po tem wszystkiem, co umysł jego odczuł i pokombinował, nie masz dlań już nic trudnego i niemożliwego do uwierzenia ani w sprawach ludzkich, ani w rzeczach Bożych.

I spełniły się te przewidzenia Rogera Bakona, bo mamy już dziś owe wozy zaprzężone w ogień, biegnące z taką chyżością, że pod ich kołami znikają przestrzenie, a człowiek może powtarzać za Psalmistą: „Jeśli rano zapożyczę skrzydeł u jutrzenki, to w wieczór znajdę się u krańca ziemi tam, gdzie jasność dnia zagasa“. W pośrodku zaś tego ruchu wynalazków i zdobyczy geniuszu ludzkiego są tacy, którzy zwracają oczy w stronę Kościoła katolickiego z pytaniem w sercu, jeśli nie na ustach: „I cóż ty na to? Czy nie żal ci owych wieków, kiedy tego wszystkiego nie było, czy nie drżysz o swą przyszłość, czy nie lękasz się, że cię zmiażdżą koła postępu, które rozbiegają się we wszystkich polach i kierunkach nauki i przemysłu?“

Odpowiedź moja imieniem tego Kościoła prosta i jasna. Katolik lęka się naprawdę tylko złego, smuci się tylko nad wzrostem i rozpętaniem tych elementów, które ludzkość poniżają i dzielą, a cieszy się każdem dobrem, więc także każdym wynalazkiem, który ludzi uszlachetnia i do siebie zbliża. Kościół poświęca narzędzia pracy i postępu ludzkiego, przywołany — błogosławi z radością domy, w których ludzie składają owoce swych odkryć i zkąd rozwożą je po świecie.

I nie może Kościół postąpić inaczej, boć on przecież zastępcą tego Boga na ziemi, który powiedział do pierwszych ludzi: „napełniajcie ziemię, a czyńcie ją sobie poddaną“, który w swej wspaniałomyślności i hojności, że użyję wyrażenia św. Jana Chryzostoma, ustanowił tem człowieka na ziemi, czem Bóg jest na niebie i niemal mniejsze tylko rzeczy zastrzegłszy i zostawiwszy dla Siebie, dokonanie większych zwierzył i złożył w ręce człowieka, i dzieła swojego nie wykończywszy, chciał, aby także człowiek stał się przyczyną dobra, któreby dokoła siebie rozsiewał i dał światu przez swój geniusz, sztukę i przemysł jakby drugą formę. Jednego Pan Bóg wyrzec się nie może, mianowicie, żeby człowiek zawsze uznawał, iż władza jego jest tylko delegowana, że jest na ziemi tylko zastępcą i pełnomocnikiem swojego

Stwórcy. Jedno też Kościół musi sobie zastrzedz, t. j. żeby człowiek w pogoni za ulepszeniem i upiększeniem warunków życia cielesnego, nie zaniedbał swej duszy i przynajmniej tyle ją pielęgnował, ile stara się uszlachetnić i upiększyć ogród wszechświata.

Powiedział mędrzec Pański do człowieka: „bądź rączy w każdej sprawie twojej“. Kolej jest rozwiązaniem tego problemu w porządku materyalnym. Dziś przy jej usługach i pomocy możemy dokonać dzieł naszych prędko; jeśli nadto rączość idzie w parze i w zgodzie z rozumem i ładem, to jest ona doskonałością zbliżającą działanie nasze do działania Boga, który rzekł: „I uczynione są, a rozkazał i stworzone są“. Lecz nie tylko w tem leży ważność i wielkość wynalazku parowozów, że pozwala nam urzeczywistniać i załatwiać i nasze zamysły i dzieła łatwo i prędko, a tem samem dźwignią jest przemysłu i dobrobytu. W rękach narodów cnotliwych kolej jest wprost najdzielniejszem narzędziem cywilizacyi chrześciańskiej; rozwozi bowiem prawdy ewangelii i zdobycze nauki po całym świecie, zbliża ludzi do siebie i przyspiesza tę chwilę, kiedy mieszkańcy ziemi na całym jej obszarze będą przebywali, jakby w jednym domu i cała ludzkość wychowana na prawdach wiary katolickiej, wedle przepowiedni Zbawiciela „stanie się jedną owczarnią pod jednym pasterzem“ i zespoli się w jedną wielką rodzinę, w której ofiarna miłość wzajemna będzie nieprzepartą potrzebą serca.

Z tych wszystkich powodów chętnie przyjąłem zaproszenie do poświęcenia kamienia węgielnego pod dworzec kolei żelaznej i modliłem się, żeby P. Bóg dał wielką tę budowę szczęśliwie rozpocząć i szczęśliwie dokończyć. Od tego zaś kamienia węgielnego unosiła się myśl moja do Jezusa Chrystusa i prosiłem Go, żeby dał trwałość temu domowi i był węzłem łączącym w miłości bratniej zwierzchników tego domu z tymi, którzy ich zarządzenia i rozkazy wykonywać będą, a nadto, co najważniejsze jest, stał się sercem całego naszego społeczeństwa i kamieniem węgielnym całego narodu.

Widzę już w duchu te łańcuchy wagonów, które z tego domu niezadługo poczną rozbiegać się na wszystkie strony świata i podnoszę mój głos i wołam do nich: „wozy ogniste i konie ogniste, których także wędzidła są z ognia“ słuchajcie głosu i życzenia mojego! Poświęcam was razem z tym domem. Pamiętajcie spełniać z najsurowszą dokładnością rozkazy tych, którzy was prowadzić będą i którym Ojczyzna codzień — pełna zaufania,— powierzać będzie swoje dzieci. Kiedy ojciec, żona, dziecko, siostra i narzeczona z tęsknotą i niepokojem miłości oczekiwać będą swoich ukochanych, bądźcie zawsze wierne, nie zawiedźcie nigdy ich nadziei i zwracajcie im zawsze dziecię, męża, matkę, brata i narzeczonego zdrowych i szczęśliwych. Oby wam danem było roznosić po świecie tylko pokój, radość, dobrobyt, życie!

Niech anioł Boży wam zawsze towarzyszy i strzeże. Przypominajcie też ludziom swoim biegiem, żeśmy tu wszyscy na ziemi pielgrzymami, że także nasze życie toczy się tak szybko, jak koła wagonu, że nie wiemy, ile jeszcze w naszem życiu będzie przestanków, że sygnał przybycia na ostatnią stacye może nas zaskoczy i schwyci w chwili, kiedy będziemy pogrążeni w najgłębszym śnie.

Szczęśliwi, którzy wśród podróży ziemskiej nie tracą nigdy z przed oczu brzegów ojczyzny niebieskiej!

A teraz jeszcze najgorętsza podzięka ukochanemu naszemu Monarsze, którego szlachetności i łasce nowe to dobrodziejstwo zawdzięczamy. Gorące także dzięki Tobie, Ekscelencyo, Panie Ministrze, który wielkie to dzieło Swą opieką otoczyłeś. Serdeczna i gorąca podzięka Wam wszystkim Dostojni Panowie, którzy razem ze mną uchylacie dziś w modlitwie czoła przed Bogiem i Panem naszym. Niech będzie błogosławiony Bóg, który dając nam tysiączne błogosławieństwa, nie odjął nam daru modlitwy. Szczęśliwe ludy, które ubogacone, lub dążące do ubogacenia się w tłustość ziemi, nie zapominają prosić też o rosę nieba. Szczęśliwy naród, który silny zarazem i religijny, odważny i karny, umie równocześnie rozkazywać przyrodzie, a słuchać Boga, swojego Stworzyciela!

Aby dać wyraz naszej wdzięczności ku ukochanemu, wielkodusznemu Monarsze, wzywam Szanowne zgromadzenie do wzniesienia okrzyku: Ukochany Nasz Cesarz i Król Franciszek Józef I. niech żyje!

Zgromadzeni powtarzają go trzykrotnie z zapałem. Ten sam okrzyk wzniósł następnie ks. Arcybiskup dr. Bilczewski w języku niemieckim, który zgromadzeni z równym zapałem trzykrotnie powtórzyli.

Z kolei zabrał głos 1. wiceprezydent miasta p. Michalski i rzekł mniej więcej następująco:

Wielce szanowni panowie! Uroczystość, która nas dziś tu zgromadziła jest chwilą doniosłego znaczenia tak dla kraju, jak i jego stolicy. Byłoby zbytecznem mówić tu o znaczeniu i wpływie komunikacyi kolejowej na materyalne i cywilizacyjne stosunki kraju, o tych wielkich arteryach, które wprowadzają soki żywotne do organizmu, ożywiają go i wzmacniają. Arterye te zbiegają się w punktach centralnych, w wielkich dworcach, z których jeden ma powstać we Lwowie.

Dzień dzisiejszy, w którym położony został kamień węgielny pod budowę, jest dla miasta naszego tem ważniejszy, że budowa ta jest urzeczywistnieniem długoletnich starań Reprezentacyi miejskiej, jak również ogółu obywateli miejskich. Starania nasze znalazły gorliwego pośrednika w osobie p. radcy Dworu Wierzbickiego, niechże mi więc będzie wolno złożyć mu tu najgorętsze podziękowanie. Fakt, iż starania jego pomyślny uwieńczył skutek zawdzięczamy głównie i przedewszystkiem Panu Ministrowi kolei dr. Wittekowi, który dzieło to otoczył swoją życzliwością, a którego mamy zaszczyt witać dziś w naszym grodzie. Składając mu nasze serdeczne podziękowanie, polecam i dalej jego życzliwej opiece interesy naszego kraju i naszego miasta, które mają jeszcze wiele uzasadnionych życzeń w sprawie rozszerzenia i wzmocnienia kolejowej sieci komunikacyjnej.

Na razie niech na tem przed chwilą poświęconem miejscu wznoszą się szybko i szczęśliwie mury nowej budowy, niech wkrótce stanie cały budynek, który służyć będzie ogólnemu dobru. Życzenie to przesyłam imieniem miasta Lwowa tym wszystkim, którzy przyczynili się do założenia tej ważnej budowy.

W końcu przemówił JE. P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek w te słowa:

Piękna i podniosła uroczystość, jaką obchodzi dzisiaj zarząd kolei państwowych, tem głębiej wnika w umysły i serca, że Wasza Arcybiskupia Mość, raczyłeś udzielić nowej budowli kościelnego błogosławieństwa i dołączyć do tego hołd dynastycznej wierności, będącej wyrazem patryotycznych uczuć obecnego tutaj szanownego zgromadzenia. Wypowiadając za to Jego Arcybiskupiej Mości moje najserdeczniejsze, pełne uszanowania podziękowanie, składam zarazem podziękowanie Ich Ekscelencyom Panu Namiestnikowi i Panu Marszałkowi krajowemu, przedstawicielom władz rządowych i autonomicznych, oraz panu wiceprezydentowi stolicy kraju, którego piękna przemowa także zniewala mnie do najgorętszego podziękowania, — iż obecnością swoją nadali naszej uroczystości tem większe znaczenie.

Istotnie pełna to doniosłości chwila, w której zarząd kolei państwowych w spełnieniu najłaskawszych intencyj Jego Cesarskiej Mości naszego Najmiłościwszego Cesarza i Pana i dzięki chwalebnej hojności, z jaką Wysoka Rada państwa uchwaliła środki na przedsięwzięcie obfitych inwestycyj w dziedzinie kolei żelaznych, — może przystąpić do wzniesienia nowego dworca kolejowego, który odpowiadając ważnemu znaczeniu Lwowa, jako węzła komunikacyjnego, zajmie zarazem pod względem architektonicznym godne miejsce w szeregu pięknych budowli zdobiących stolicę kraju.

Proszę przyjąć zapewnienie, iż sprawia mi to szczególniejszą radość, że przybyciem osobistem mogę stwierdzić, jak żywy biorę udział w rozwoju poruczonych mojemu kierownictwu środków komunikacyjnych w Galicyi, które popierać jest mojem najusilniejszem staraniem.

Pozwalam sobie przeto wypowiedzieć gorące i serdeczne życzenie, aby to dzieło przyszło szczęśliwie do skutku za błogosławieństwem Najwyższego i aby oddawało pożyteczne usługi komunikacyi, jako znamię ekonomicznego rozwoju i jako instytucya przynosząca obfite korzyści dla dobra Galicyi i pomyślności stołecznego miasta Lwowa.

Mowę JE. P. Ministra kolei dr. Witteka nagrodzili zebrani głośnymi oklaskami.

Po odczytaniu aktu pamiątkowego sporządzonego na pargaminie, włożono go do puszki cynkowej, którą następnie zalutowano. Puszkę tę, w której złożono także jedną złotą 20 koronówkę, jedną złotą 10 koronówkę, srebrną 5 koronówkę, 1 koronę, monety opiewające na 20 hal., 10 hal., 2 hal. i 1 hal., zamurowano następnie w kamieniu węgielnym, a każdy z obecnych dygnitarzy rzucił srebrną kielnią trochę wapna i złotym młotkiem uderzył po kamieniu.

Cały plac budowy przystrojony był choinami i masztami, na których zwisały chorągwie o barwach miasta, kraju i państwa, we środku zaś ustawiono przystrojoną zielenią i emblematami kolejowemi wielką bramę.

Zdjęcia fotograficznego z przebiegu całej uroczystości dokonał fotograf tutejszy p. Trzemeski.

Przyszły dworzec.

Budynek nowego dworca kolejowego, pod którego fundamenta dokonano dziś z taką uroczystością poświęcenia kamienia węgielnego, będzie wybudowany na tem samem miejscu, na którem stał dotychczas zburzony już dworzec.

Nowy gmach dworca kolejowego będzie wysoki na jedno piętro a opatrzony będzie kopułą, wznoszącą się 40·5 m. nad poziom dojazdu; zajmować zaś będzie przestrzeń 4243 metrów kwadratowych.

Sam rozkład ubikacyj, według wygotowanych przez dyrekcyę kolei państwowych we Lwowie a przez Ministerstwo kolejowe zatwierdzonych planów, jest nadzwyczaj jasny i przejrzysty, tak, że podróżni z łatwością będą mogli w nim się zoryentować.

Z przedsionka, $5\frac{1}{2}$ metra szerokości, w którym znajdą pomieszczenie: trafika, lokal dla sprzedaży gazet, telegraf i loża portyera, wchodzić się będzie do obszernej (24 metrów dług. a 20 m. szerok.) hali, której lewą i prawą stronę zajmą (po 5) kasy dla sprzedaży biletów, naprzeciw zaś wejścia urządzone będą kasy pakunkowe.

Z hali tej rozchodzić się będą na lewo i prawo korytarze, prowadzące do sal poczekalnych.

Po lewej stronie hali znajdować się będą: sala I klasy ($16\frac{1}{2}$ m. długości i 10 m. szerokości), sala II klasy (16 m. długości i 16 m. szerokości) oraz restauracya II klasy (23 m. długości i 18 m. szerokości).

W korytarzu po prawej stronie znajdą pomieszczenie sala III. klasy (16 m. dług. a 10 m. szerok.) oraz restauracya III. klasy (23 m. dług. a 16 m. szerok.). Wszystkie te ubikacye będą miały wysokość na 9 m.

Z korytarzy lewego i prawego prowadzić będą odrębne tunele, to znaczy długie korytarze sklepione po pod szynami kolejowemi, którymi to tunelami podróżny dostanie się po kupieniu biletu na ten peron, skąd odejść ma pociąg.

W środkowej części wznieść się mającego nowego budynku pomieszczoną będzie również hala przyjazdowa, przez którą przechodzić będą musieli wszyscy podróżni, którzy którymkolwiek pociągiem przyjadą do Lwowa. Prócz tych 3 tuneli, przeznaczonych wyłącznie dla użytku podróżnych, wybudowane zostaną jeszcze dwa tunele, przez które przewozić będą pakunki podróżnych. Jeden z nich przeznaczony dla pakunków osób odjeżdżających, łączyć się będzie wprost z wielką halą, drugi dla pakunków osób przyjeżdżających z halą przyjazdową. Każdy tunel będzie miał przeszło 70 m. dług. a 4 m. szerokości.

Z tuneli przeznaczonych wyłącznie dla ruchu osobowego prowadzić będą szerokie schody na perony. Do tuneli, przeznaczonych dla manipulacyi pakunkowej, dostać się będzie można tylko przy pomocy poruszanych siłą elektryczną wind, któremi nadane pakunki podnosić się będą na peron, względnie z peronu będą spuszczane. W lewym pawilonie budynku głównego pomieszczone będą na I. piętrze ubikacye przeznaczone wyłącznie dla użytku Najwyższego Dworu (salony dworskie).

Prawa strona budynku przeznaczoną została wyłącznie dla celów służbowych.

Pociągi wjeżdżać będą przed budynek w wysokości 1 piętra. Torów przeznaczonych dla ruchu osobowego będzie ogółem ośm, z których cztery przeznaczone zostały wyłącznie dla ruchu osobowego, cztery zaś jedynie dla celów służbowych (przewozu pakunków, poczty, zaopatrywanie wagonów w gaz, wodę i t. p.).

Perony, każdy o długości 220 m., z wyjątkiem pierwszego, który ze względu na to, że przylega do samego budynku będzie cokolwiek krótszy, — będą miały szerokości 8 m., względnie 4 metry.

Pociągi osobowe wjeżdżać będą w wielką krytą halę, która rozpięta będzie po nad wszystkimi ośmioma torami. Hala ta składać się będzie z dwóch wielkich łuków i dachu pulpitowego, przylegającego do budynku. Długość hali wynosić będzie 159 metrów, cała rozpiętość 73·50 m., płaszczyzna hali krytej żelaznym a częściowo szklanym dachem 11.687 m. kw.

Wszystkie ubikacye przeznaczone do użytku publicznego ogrzewane będą gorącą wodą systemem centralnym. Kotły dostarczające tej wody znajdować się będą w piwnicy pod budynkiem.

Z wyjątkiem westybulu, hali odjazdowej i wielkiej hali nad torami, które oświetlone będą elektrycznie lampami łukowemi, cały budynek będzie miał tylko oświetlenie gazowe.

Środkowa część budynku t. j. westybul i obydwa skrzydła boczne otrzymają żelazne dachy i sufity; pawilony zaś dwupiętrowe po obu stronach budynku głównego będą miały drewniane wiązania dachowe.

Po za obrębem głównego gmachu będą jeszcze dwa tunele, z których jeden południowy służyć będzie wyłącznie dla ruchu pakunków pospiesznych, drugi zaś na północ położony, wyłącznie dla celów pocztowych.

Budowę nowego dworca, przy której zajętych jest przy robotach ziemnych codziennie w przybliżeniu 400—450 robotników ziemnych, 80—100 profesyonistów, przeważnie murarzy i cieśli, 2 maszyny parowe robocze i odpowiednia ilość wózków roboczych do rozwożenia ziemi — rozpoczęto dnia 3 sierpnia b. r. Koszta budowy nowego dworca, które pokryte będą z funduszów państwowych, preliminowano w ogólnej kwocie 11,581.302 koron. Ziemne roboty wykonać się mające wynoszą okrągło 800.000 m. sześć., zaś roboty murarsko-kamieniarskie jak: mosty, przepusty, mury oporowe, okładziny kamienne i t. p., które wykonać potrzeba, wynosić będą okrągło 275.000 m. sześcien.

Według zatwierdzonego projektu wynosi powierzchnia zajęta pod stacyę 146·6 hektarów, długość urządzeń stacyjnych od ostatniej zwrotnicy linii Lwów-Sambor do ostatniej zwrotnicy linii Lwów-Bełzec 5 kilometrów, rozwinięte tory stacyjne wreszcie dosięgnąć mają długości łącznej 107·5 kilometrów.

Gmach dworca buduje przedsiębiorstwo Lewiński, Zacharjewicz, Sosnowski, wszystkie zaś inne roboty ziemne i murarskie wykona przedsiębiorstwo Szymberski i Breiter, pod kierownictwem i nadzorem Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie. W roku 1903 ma być dworzec ukończony i do użytku oddany.

W końcu podnieść jeszcze należy, że obecnie schodzą się w stacyi Lwów następujące linie kolei żelaznych, a mianowicie: linia c. k. kolei państw. z Krakowa do Lwowa (niegdyś linia c. k. uprz. gal. kolei Karola Ludwika), linia c. k. kolei państw. z Podwołoczysk i Brodów do Lwowa (niegdyś również linia c. k. uprz. gal. kolei Karola Ludwika), linia c. k. kolei państw. z Ławocznego przez Stryj do Lwowa (na przestrzeni Stryj-Lwów niegdyś linia c. k. uprz. kolei Arcyksięcia Albrechta), dalej, zawiadywana przez Państwo na własny rachunek, linia Lwów-Czerniowce-Ickany kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej; wreszcie, pozostające w zarządzie c. k. kolei państw., linie prywatnych kolei żelaznych (koleje lokalne) Lwów-Rawa ruska-Bełzec i Lwów-Janów.

Projektowane są w dalszym ciągu jako prowadzące do Lwowa: budująca się właśnie linia c. k. kolei państw. Lwów-Sambor-Użok i kolej prywatna (kolej lokalna, względnie drugorzędna) Lwów- Winniki- Podhajce-Brzeżany.

Z ogółu, pozostających pod zarządem c. k. kolei państw a rozdzielonych na 11 okręgów administracyjnych, dróg żelaznych o długości 11.652·500 kilometrów, jest w królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem 2.780·105 kilometrów linii c. k. kolei państw. a 669·099 kilometrów linii kolei prywatnych, będących w zarządzie Państwa, które podzielone są pomiędzy 3 okręgi administracyjne. Z tych linii kolejowych przypada w zarząd Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie 1.157·205 kilometrów linii kolejowych, a mianowicie: 987·977 kilometrów linii kolei państwowych, a 169·228 kilometrów linii kolei prywatnych.

Z Izby sądowej.

(Proces prasowy).

Lwów, 8 października.

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przystąpił trybunał do omówienia artykułu pod tyt. „Z 58 pułku piechoty“, podpisanego „Wasi“. W artykule tym zarzucono pułkownikowi Krulischowi, że pomimo tego, iż jest Polakiem wstydzi się narodowości polskiej, sekuje oficerów i żołnierzy; że żołnierze grożą masowem samobójstwem i że oficerowie po odjeździe jego z Przemyśla urządzili z uciechy bankiet.

Osk. Reger nie poczuwa się do winy i nie chce dać żadnych wyjaśnień.

Osk. Kolkiewicz ofiarowuje dowód prawdy.

Obr. dr. Zipper, celem udowodnienia, że p. pułkownik Krulisch jest Polakiem, powołuje się na świadectwo jego ojca p. N. Krulischa, zegarmistrza we Lwowie, który ma stwierdzić, że syn jego otrzymał w domu wychowanie w duchu polskim. Na dowód zaś, że p. Krulisch wstydzi się języka polskiego, powołuje obrońca na świadków pp. adwokata dr. Ostaszewskiego i obrońcę w sprawach karnych dr. Dwernickiego, dalej redaktora *Dziennika Polskiego* p. Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego i byłego redaktora *Ruchu Katolickiego* p. Zawadzkiego. Świadkowie ci mają stwierdzić, że w czasie rozprawy pp. Ostaszewskiego-Barańskiego i Zawadzkiego o obrazę czci, popełnioną drukiem na osobie p. Krulischa, przyszło do scysyi obrony z p. Krulischem z powodu tego, że p. Krulisch nie chciał wcale dawać odpowiedzi na pytania zadawane mu w języku polskim.

Na resztę zaś treści powołanego artykułu powołał dr. Zipper, cały szereg świadków (podoficerów z 58 p. p). Prócz tego żądał obrońca osobistego jawienia się do rozprawy p. Krulischa.

Prokurator państwa zgodził się na powołanie do rozprawy p. Krulischa, sprzeciwił się jednak innym wnioskom obrony, przedkładając zarazem sporządzone w języku niemieckim świadectwa szkolne p. Krulischa.

Odczytanie tych świadectw i powzięcie uchwały co do postawionych na wczorajszej rozprawie wniosków nastąpi dziś rano.

Na początku dzisiejszej rozprawy przedpołudniowej, która rozpoczęła się dopiero o godzinie 10, rozpatrywał trybunał w dalszym ciągu fakt trzeci, odnoszący się do artykułu

zamieszczonego w *Głosie przemyskim* p. t. „Panie Galgotzy“, w którym zarzucono porucznikowi Rolińskiemu, że dręczy i męczy żołnierzy 12 kompanii 90 p. p.

Przesłuchano najpierw św. Maurycego Fasta, urzędnika prywatnego. Świadek ten był administratorem *Głosu Przemyskiego*. Codziennie przychodzili do niego rozmaici ludzie i zanosili skargi na porucznika Rolińskiego z powodu nieludzkiego traktowania ich krewnych. W końcu oświadczył świadek, że z własnego doświadczenia wie, iż porucznik Roliński znęcał się nad żołnierzami.

Świadek porucznik Roliński zeznaje, że niewiadomo mu nic o tem, aby żołnierzy bito i mordowano, o czem wspomina artykuł inkryminowany *Głosu Przemyskiego*. Świadek z żołnierzami postępował zawsze wedle przepisów regulaminu, przyznając równocześnie, że mogło się zdarzyć jakie szturchnięcie. W końcu oświadczył, że używał często ćwiczeń t. zw. „Laufschritt“, aby ludzi „rozruszać“. Co do samej genezy listu sądzi por. Roliński, że nadużywano dobrej wiary redakcyi *Głosu Przemyskiego*.

Na zapytanie obrońcy dr. Lesera czy oficerowi wolno używać „Laufschrittu“ jako kary, względnie środka dyscyplinarnego, odpowiada por. Roliński, że przepisu na to nie ma, lecz zależy to wyłącznie od uznania oficerów.

Następnie udał się trybunał na naradę nad postawionymi wczoraj przez obr. dr. Zippera wnioskami.

Po dłuższej naradzie trybunału ogłosił przewodniczący rozprawy uchwałę trybunału, mocą której telegraficznie wezwano do rozprawy pułkownika Krulischa i kilku podoficerów, którzy mają stwierdzić, że w 58 p. p. miały dziać się rozmaite dręczenia żołnierzy.

O godzinie 11 minut 45 przed południem zarządził przewodniczący półgodzinną przerwę.

Po przerwie przystąpiono do rozpatrywania faktu 8, w którym w formie „Listu 2 kompanii 10 bat. pionierów“ oskarżono kaprala Romankiewicza, że bez powodu i prawa do tego kompanię 2 razy wśród nocy alarmował, że lżył żołnierzy i dokuczał im.

Osk. Reger nie poczuwa się do winy, odmawiając wyjaśnień, osk. Kolkiewicz zaś ofiarowuje dowód prawdy.

Po odczytaniu kilku aktów władz wojskowych, wedle których kapral Romankiewicz był uprawniony do uczynienia tego, co mu artykuł inkryminowany zarzuca, obrońca dr. Schleicher wniósł o powołanie do rozprawy kaprala Romankiewicza, kapit. Schultza, Papkiewicza, Brinksa pisarza adwokackiego i Jurka Sało brukarza, na prawdziwość faktów przytoczonych w rzeczonym artykule.

Prokurator państwa zgadza się na powołanie do rozprawy świadka Romankiewicza, sprzeciwia się jednak powołaniu innych świadków.

Po naradzie trybunału ogłosił przewodniczący rozprawy uchwałę dopuszczającą zawezwania wszystkich świadków z wyjątkiem kapitana Schultza.

Z kolei przystąpiono do faktu 9 czyli „Listu żołnierzy 2 komp. 20 pułku pionierów“, w którym żołnierze ci uskarżają się, że z powodu artykułu o Romankiewiczu w kompanii „prawdziwe piekło“, kilku pozamykano do aresztu na tak długo, póki się nie wykaże, kto udzielił wiadomości redakcyi *Głosu Przemyskiego*, ale że do tego czasu nic się nie dowiedziano.

Osk. Reger nie poczuwa się do winy i odmawia wyjaśnień, osk. Kolkiewicz ofiarowuje dowód prawdy.

Obr. dr. Schleicher wnosi o przesłuchanie powołanych już Popkiewicza, Prinksa i Sały na okoliczność, że redakcya *Głosu Przemyskiego* nie otrzymała żadnego listu lecz na podstawie informacyi artykuł ten zgodny z prawdą w tej formie zamieściła.

Trybunał wnioskom powyższym odmówił, zaznaczając w powodach odmowy, iż w zbrodni pomagania do zbrodni wojskowego rokoszu dowód prawdy jest niedopuszczalny.

W dalszym ciągu rozprawy przystąpiono do rozpatrywania umieszczonego w *Głosie Przemyskim* artykułu „Orzą jak końmi“, w którym nadmieniono, że do budowy łazienek wojskowych zwożą belki kilkunastu centnarów żołnierze, popędzani przez kaprali Kusia i Oberheimera.

Osk. Reger i Kolkiewicz tłómaczą się jak w faktach poprzednich.

Obr. dr. Leser powołuje na prawdziwość okoliczności, zamieszczonych w powyższym artykule jako świadków stolarza Stecia gospodarza Zurka, porucznika Rottera, kaprala, Kusia i Oberheimera.

Prokurator zgodził się na ten wniosek, a trybunał uchwalił świadków tych zawezwać do rozprawy.

Przedmiotem dalszego postępowania dowodowego jest fakt 11 odnoszący się do artykułu p. t. „Z 10 i 11 batalionu pionerów“, w którym posądzono członków armii o niehonorowe postępki.

Osk. Reger i Kolkiewicz tłómaczą się jak poprzednio.

Obr. dr. Leser powołuje na świadków Witkiewicza murarza, Hamarowicza ślusarza, Szandarowskiego robotnika kolejowego wszystkich w Przemyślu, Mühlsteina z Wiednia, Sokalskiego, Teitla z Jaworowa, Habera w Przemyślu, Jabłońskiego i Jankiewicza, którzy potwierdzą, że młodzi oficerowie i podoficerowie kazali żołnierzom skakać przez „kobyłki“ z mostków odległych o 10 metrów i że żołnierze nie mogli tego wykonać, a nawet kilku odniosło ciężkie obrażenia cielesne.

Prokurator państwa zgadza się z tym wnioskiem i prosi o powołanie do rozprawy także komendantów batalionu 10 i 11 pionierów, celem wydania opinii, czy gimnastyka w podwładnych im oddziałach odbywa się prawidłowo.

Wnioskowi temu sprzeciwili się jednak obrońcy dr. Leser i Schleicher zaznaczając, że komendanci ci występowaliby jako rzeczoznawcy. Zdaniem obrony najlepiej mogą wydać opinię o tem „skakaniu“ ci, którzy sami na tem ucierpieli.

Trybunał po naradzie uchwalił przychylić się do wniosku obrony jak i prokuratora państwa, poczem przewodniczący odroczył rozprawę do jutra godziny 9 rano.

(Morderstwo w ulicy Sakramentek).

Rozprawa karna przeciw Kornelowi Czajkowskiemu o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, została dziś odroczona na czas nieograniczony.

Na dzisiejszej rozprawie przedpołudniowej po wydaniu orzeczenia znawców sądowych dr. Prusa i dr. Sieradzkiego, że oskarżony Czajkowski obecnie jest niepoczytalny, postawił zastępca prokuratora Państwa dr. Leżański wniosek o odroczenie rozprawy i udzielenie aktów sędziemu śledczemu z poleceniem, aby zażądał od wydziału lekarskiego Uniwersytetu lwowskiego ponownego zbadania stanu umysłowego oskarżonego Czajkowskiego i wydania opinii, czy Czajkowski w chwili popełnienia zbrodni był poczytalny.

Po sprzeciwieniu się temu wnioskowi obrońcy dr. Reitera, trybunał po naradzie przychylił się do wniosku prokuratora Państwa i rozprawę odroczył.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Izby handlowej i przemysłowej. Na wczorajszem posiedzeniu Izby postawił p. Baczewski wniosek, aby przy nowej ordynacyi wyborczej wybierano po równej liczbie z działu handlu i przemysłu, to jest po 18 członków z każdej kategoryi. Dotychczas było 18 z kategoryi handlu i 16 z kategoryi przemysłu. Wniosek ten Izba przyjęła i będzie on przedstawiony Ministerstwu. Dwa te dodatkowe mandaty będą po jednym kategoryi wyżej i niżej opodatkowanych zastrzeżone.

Dla miasta Drohobycza uchwalono oświadczyć się za odpoczynkiem niedzielnym od godziny 8 rano do godziny 1 po południu, a więc na jednorazowe w niedziele otwieranie sklepów.

Izba oświadczyła się następnie za otwarciem stacyi telegraficznej w Felsztynie.

W przedmiocie zmiany ustawy o ogłaszaniu i wpisywaniu firm do rejestru handlowego, oświadczyła się Izba za tem, aby na przyszłość wpis do rejestru miał miejsce w jednem piśmie urzędowem krajowem i w centralnem wydawnictwie rejestru firm, na wzór istniejących t. zw. „Marken-register“.

Dowóz bydła z Serbii do Austro-Węgier. W tych dniach nastąpiło porozumienie w sprawie dowozu bydła rogatego z Serbii do Austro-Węgier. Jak słychać, zakaz dowozu zniesiono, a utrzymany będzie w mocy tylko dla okręgu belgradzkiego, gdzie panuje jeszcze zaraza. Zresztą zaś dowóz na targ wiedeński będzie zupełnie wolny, z tem jednem ograniczeniem, że bydło do pięciu dni musi być zarznięte.

Połączenie kolejowe Petersburga z Włochami. Z Petersburga donoszą, ze od d. 1 listopada starego stylu ruch podróżnych pomiędzy Petersburgiem, Moskwą i Warszawą, a Ankoną i Wenecyą skierowany będzie przez Granicę, Bogumin, do Budapesztu i Rjeki, a stamtąd parowce Towarzystwa węgierskiego przewozić będą podróżnych do Ankony i Wenecyi.

Berlin, 8 października. *(Tel.)*. Ogłoszono prospekt emisyi 4-procentowych wolnych od podatków obligacyj pierwszeństwa rossyjskiej południowo-wschodniej kolei żelaznej na kwotę 32 milionów marek. Subskrypcya odbędzie się dnia 10 b. m. Kurs emisyjny wyniesie w Niemczech 96 procent. Obligacye mają gwarancyę państwową.

Kalendarz rybacki. W październiku nie wolno łowić łososi i pstrągów, tudzież raków samca i samicy.

Złapane ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Dla sportu wędkowego pora jeszcze bardzo dobra.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu sierpniu 1901 r. wywarzono w 19 gorzelniach ogółem 214.413 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelń: w okręgu brodzkim 3 (16.800), brzeżańskim — (—.—), czortkowskim — (—.—), jarosławskim — (—.—), kołomyjskim — (—·—), krakowskim 3 (18.201), lwowskim — (—.—), nowo-sądeckim — (—.—), przemyskim 8 (68.684), rzeszowskim — (—.—), samborskim 1 (10.500), sanockim — (—.—), stanisławowskim 3 (97.400), tarnopolskim — (—.—), tarnowskim — (—.—) wadowickim 1 (2.828), żółkiewskim — (—.—) stopni alkoholu.

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu sierpniu 1901 r. ogółem było w ruchu 101 browarów, w których wywarzono 91.166 hektolitrów piwa. Browarów było w ruchu i wywarzono w okręgu: brodzkim 11 (5.450 hekt.), brzeżańskim 4 (1.398 hekt.), czortkowskim 3 (808 hekt.), jarosławskim 13 (4.372 hekt.), kołomyjskim 4 (4.070 hekt.), krakowskim 5 (2.352 hekt.), lwowskim 5 (4.940 hekt.), nowosądeckim 5 (2.929 hekt.), przemyskim 2 (5.024 hekt.), rzeszowskim 8 (4.713 hekt.), samborskim 5 (2.944 hekt.), sanockim 5 (3.750 hekt.), stanisławowskim 6 (5.435 hekt.), tarnopolskim 10 (2.592 hekt.), tarnowskim 4 (17.829 hekt.), wadowickim 7 (10.148 hekt.), żółkiewskim 1 (360 hekt.). W mieście Krakowie 2 (3.452 hekt.), we Lwowie 1 (9.000 hektolitrów). Ogółem 101 browarów wywarzyło 91.166 hekt.

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu sierpniu 1901 roku, wynosiła produkcya soli w Galicyi 104.836 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 130.134 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1900 wynosiła produkcya 162.749 centr. metr., sprzedaż zaś z zapasów 129.576 centr. metr. Z porównania wypływa, iż w roku 1901 wyprodukowano o 57.913 cent. metrycznych mniej, a sprzedano 558 centr. metr. więcej.

Wiedeń, 8 października. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 254·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 244·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 256·75, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 245·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 81·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 93·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15·75, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 398·—, Clary 40 zł. m. k. 154·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 76·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 65·—, Ofen 40 zł. 168·—, Palffy 40 zł. m. k. 170·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 46·25, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 23·75, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 55·—, Salma 40 zł. m. k. 234·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 270·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 398·—.

Wiedeń, 8 października. Cukier (spokojny) 20·60. Spirytus zniżkowy 39·80. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 8 października. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 8·— do 8·02. Pszenica na wiosnę 8·43 do 8·44. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień 7·17 do 7·18. Żyto na wiosnę 7·38 do 7·39. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·50 do 5·52. Kukurudza na maj - czerwiec 5·22 do 5·23 Owies na wiosnę 7·46 do 7·47. Owies na maj - czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 7·15 do 7·16. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—.

Usposobienie: mdłe. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 8 października. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik 7·92 do 7·93. Pszenica na kwiecień 8·30 do 8·31. Żyto na kwiecień 7·03 do 7·04. Żyto na październik 6·85 do 6·86. Owies na kwiecień 7·18 do 7·19. Owies na październik 6·87 do 6·88. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na paździer. 5·10 do 5·11. Kukurudza na maj ·(1902) 5·10 do 5·11. Rzepak na sierpień —·— do —·—.

Oferty na pszenicę: dostateczna. — Chęć kupna: dobra. — Usposobienie: silne. — Pogoda: piękna.

Berlin, 8 października. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austryackie (podług obliczenia procent.) 85·35. Spirytus 39·—.

Frankfurt, 8 października. Austryackie Kredyty 193·40, (kurs kwietniowy), Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 170·25, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 8 października. Trzyprocentowa renta 101·05. Mąka —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 20·55 do 20·65, *loco* Ołomuniec 19·30 do 19·40, *loco* Berno-Wiedeń 19·75 do 19·85, na paździer.-grudzień *loco* Aussig 20·60 do 20·70. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 39·80 do 40·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·50 do 34·—. *(Ceny w koronach.)*

Targ zbożowy.

Lwów, 8 października. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·40 do 7·60, pszenica na termina 7·— do 7·25, żyto gotowe 6·50 do 6·70, żyto na termina 6·25 do 6·40, owies obroczny stary 6.30 do 6·70, owies na termina nowy 6·20 do 6·50, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·25 do 7·—, rzepak 13·— do 13·25, lnianka 10·50 do 11·—, groch pastewny 6·50 do 7·—, groch do gotowania 7·50 do 9·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 45·— do 48·—, biała 45·— do 65·—, szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 25·—, kukurudza 6·— do 6·30, nowa 5·70 do 6·—, chmiel stary —·— do —·—, gotowy za 56 kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 17·25 do 17·50, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16.25, waranty —·— do —·—.

Usposobienie: Słabsze co do pszenicy i żyta, inne produkta notują niezmiennie.

Wiedeń, 8 października. *(Telegram „Gazety Lwowskiej“).* Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 5392 sztuk.

W tem było z Galicyi 362, z Bukowiny 38 sztuk.

Przebieg targu był spokojny.

Ceny spadły o 50 h.

Niesprzedanych pozostało 83.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 69 sztuk po 59 do 64 K, 188 sztuk po 65 do 70 K, 75 sztuk po 71 do 74 K.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 56 do 66 koron; — krowy podtuczone po 54 do 66 K.; bydło chude po 36 do 54 koron. Wszystko licząc za cetnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia donoszą prywatnie, że Pan Prezydent Ministrów dr. Koerber odbędzie w ciągu bieżącego tygodnia konferencyę z prezesem Koła polskiego p. Jaworskim.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że poseł do Rady państwa bar. Jerzy Wassilko, otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Prezydent węgierskiego gabinetu Koloman Szell wyjechał po kampanii wyborczej na krótki odpoczynek do Ratot. Za kilka dni uda się p. Szell do Wiednia, aby przedłożyć Najj. Panu sprawozdanie o wyniku wyborów. *Budapesti Hirlap* donosi, że jest zamiar ofiarowania godności prezydenta Izby deput. hr. Albertowi Apponyi'emu. Nie wiadomo jednak jeszcze, czy hr. Apponyi byłby gotów przyjąć ten urząd.

Pewien węgierski wybitny mąż stanu oświadczył w rozmowie z korespondentem *N. Fr. Presse*, że prezes gabinetu Szell, pozostanie wierny swemu programowi ekonomicznemu, który rozwinął 5 września w sejmie, t. j. liberalnemu, jako jedynie odpowiedniemu na Węgrzech. Programu tego trzymać się będzie również w obec ugody z Austryą, ustalenia taryfy autonomicznej i zawarcia traktatów handlowych z innemi państwami.

W sprawie osiedlania robotników z Królestwa Polskiego w Prusach Wschodnich przesłał zarząd wschodnio - pruskiego centralnego Towarzystwa rolniczego w wykonaniu uchwały walnego zebrania wniosek do zarządu Izby rolniczej o podjęcie zabiegów, aby rząd zezwolił na osiedlanie tych robotników. Zarząd

Izby rolniczej odpowiedział odmownie, sądząc, że takie zabiegi byłyby bezowocne, ponieważ pomimo braku robotników rząd caratu ze względów narodowych nie zgodziłby się na naturalizacyę zagranicznych polskich robotników.

Z Bukaresztu telegrafują do wiedeńskiej *Allgemeine Correspondenz*, że rząd rumuński celem zacieśnienia stosunków z Austro-Węgrami, postanowił zaopatrywać się odtąd w potrzeby wojenne nie w Niemczech, lecz w fabrykach Austro-Węgrzech i już wkrótce poczyni zamówienia karabinów i naboi.

Z Belgradu donoszą, że król Aleksander otworzy osobiście w dniu 14 b m. parlament serbski mową tronową. Wszystkie specyalne projekty ustaw, mające na celu wprowadzenie w życie nowej konstytucyi są już gotowe i będą wniesione do parlamentu zaraz po otwarciu sesyi.

Z Cetynii donoszą, że książę czarnogórski ma zamiar wprowadzić pewien rodzaj systemu reprezentacyjnego, mianowicie dla spraw budżetowych.

Ludność Krety, jak zaznacza korespondent *Polit. Corresp.* wiele sobie obiecuje po obecnej podróży księcia Jerzego za granicę Spodziewa się ona przynajmniej częściowej zmiany prawnopolitycznego stanowiska jej wyspy. Ks. Jerzy wyraził przed wyjazdem nadzieję, że gabinety zagraniczne mocarstw opiekuńczych zgodzą się na oddanie komendy żandarmeryi oficerom greckim i na głos do radczy rządu greckiego przy mianowaniu urzędników.

Król duński Chrystyan otworzył onegdaj w obecności króla greckiego, następcy tronu rossyjskiego i ks. Jerzego naczelnego komisarza Krety mową tronową sesyę parlamentu. Król wspomniał najprzód o zmianie rządu, a następnie wskazał na program nowego rządu. Jest nim: na zewnątrz strzeżenie niezawisłości państwa i przyjazny stosunek do innych mocarstw, na wewnątrz zaś rozwój obywatelskich i politycznych swobód i podniesienie duchowego i ekonomicznego poziomu Danii.

Agencya konstantynopolitańska upoważnioną została do oświadczenia, że obiegające ponownie za granicą wiadomości o rzekomych buntach i spiskach w armii tureckiej, pozbawione są wszelkiej podstawy.

Dzienniki paryskie prawie bez wyjątku omawiają przyszłą sesyę Izby deputowanych, jak wiadomo, zapowiedzianą na 22 października. Izba deputowanych dobiega do swego końca, gdyż w maju roku przyszłego odbędą się wybory, to też dzienniki wyrażają nadzieję, że zechce na końcu pozostawić po sobie dobrą pamięć i energicznie weźmie się do pracy. Pierwszem zadaniem będzie dyskusya budżetowa; rząd pragnie także, aby Izba załatwiła budżet na rok 1902 jeszcze w tym roku, aby nie potrzebował uciekać się do prowizoryum budżetowego. Na budżet będzie mieć Izba dwa miesiące czasu; będzie to jej główne zajęcie. Kilka interpelacyj już dzisiaj zapowiedzianych, jak n. p. interpelacya w sprawie zmian na naczelnem miejscu rady legii honorowej. Pozostaje ważna sprawa stowarzyszeń religijnych, które wniosły podania o uzyskanie od Izb upoważnienia. Otóż jak się dowiaduje *J. des Débats*, kwestya ta wymaga sporo czasu. Rząd zanim przedłoży Izbie podania zakonów, musi nad każdem z nich przeprowadzić ścisłą ankietę i zapytać o zdanie rad municypalnych, prefektów, biskupów, a wreszcie rady stanu, która badać będzie z wielką ścisłością przedłożone statuta każdego ze stowarzyszeń religijnych. Dużo więc jeszcze wody upłynie zanim Izba będzie mogła zająć się temi sprawami.

Wedle dzienników paryskich, rząd republiki francuskiej oświadczył gotowość przywrócenia pod następującymi warunkami stosunków dyplomatycznych z Turcyą: Ambasador francuski powróci do Konstantynopola pod eskortą francuskich okrętów wojennych, które przepłyną Dardanele; W. Porta każe powitać wystrzałami armatnimi flagę francuską w chwili, gdy napowrót podniesiona będzie nad gmachem ambasady; W. Porta uzna patryarchę Chaldosu; zaległe wierzytelności będą wypłacone; kwestya założenia szkół francuskich w Palestynie będzie ku zadowoleniu Francyi załatwiona.

W Tulonie stoi eskadra francuska, gotowa do odpłynięcia na wody tureckie.

Nowoje Wremia puszcza w artykule wstępnym pogłoski o zamierzonem przyłączeniu Mandżuryi do państwa rossyjskiego. — Dziennik zaznacza ciekawy objaw, że opinia europejska zapatruje się na możliwość takiego faktu dziejowego spokojniej, niż przed rokiem. A jednak — czytamy dalej — „gdyby mocarstwa zgodziły się nawet na to przyłączenie, to okoliczność ta nie zachwieje postanowienia Rossyi, zdecydowanej zwrócić Mandżuryę jej poprzedniemu prawemu właścicielowi. Nastąpi to oczywiście wtedy dopiero, kiedy w cesarstwie bogdyhana przywrócony będzie normalny układ stosunków i kiedy ustali się w Pekinie rząd centralny".

Komisya obradująca nad reformą Uniwersytetów w Rossyi podniosła projekt, aby we wszystkich Uniwersytetach w państwie przyjmowane były kobiety na wydziały medyczny i filologiczny. Na początek liczba studentek ma być oznaczoną na 10 prc. ogółu miejsc na tych fakultetach.

Z powodu kończącego się właśnie drugiego roku wojny południowo-afrykańskiej dzienniki londyńskie coraz energiczniej atakują rząd, wykazując konieczność zakończenia raz tej nieszczęsnej sprawy. Podnoszą one zarazem, że ostatnie procesy o zdradę stanu w południowo-afrykańskich koloniach angielskich wykazały, w jak fałszywym stosunku Anglia zostaje do ludności miejscowej. Ta nawet ludność, która złożyła przysięgę wierności Anglikom, pełni najchętniej służby szpiegowskie w interesie Boerów.

Daily News ogłasza artykuł, który przedstawia położenie na terenie wojennym jako tak poważne, że staje się koniecznem zwołanie parlamentu, celem uchwalenia nowych środków pieniężnych na dalsze prowadzenie wojny w Afryce południowej. Dochody są znacznie mniejsze, niż pozycye obliczone w budżecie, natomiast wydatki przewyższyły preliminarz. Niedobór przyszłorocżny wyniesie około 60 milionów funtów szterlingów.

Z Hagi donoszą: Prezydent Krüger oświadcza stanowczo, iż nigdy nie miał zamiaru wysłać deputacyi do prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta. Chce tylko wnieść urzędowy protest przeciwko wywozowi ze Stanów Zjednoczonych koni i mułów dla armii angielskiej.

Sprawa Boerów ma nowego męczennika. W Johannisbergu rozstrzelano na mocy wyroku sądu wojennego dr. Broeskmo, byłego prokuratora południowo-afrykańskiej republiki. Sąd wojenny uznał go winnym zbrodni stanu, a to z powodu, iż pośredniczył on pomiędzy delegatami boerskimi dr. Leydsem i dr. Krausem a stojącymi na polu zbrojnymi oddziałami Boerów.

Nawet niektóre dzienniki angielskie robią wyrzut lordowi Kitschenerowi, iż dopuścił do wykonania srogiego wyroku na człowieku, który wedle silnego swojego przekonania spełniał tylko obowiązek patryoty.

Z Nowego Jorku telegrafują, że gubernator stanu Ohio odrzucił prośbę o ułaskawienie Czolgosza. Stracenie nastąpi prawdopodobnie już d. 28 b. m.

Z Chin nadchodzi znowu szereg niepokojących wiadomości. I tak donoszą między innemi, że poczyna brać górę stronnictwo antidynastyczne, dążące do strącenia z tronu dynastyi mandżurskiej i „wrzucenie do kosza" kontraktów pokojowych z mocarstwami zagranicznemi.

Z Berlina donoszą dalej, iż z powodu szerzenia się ruchu powstańczego w okolicy Kiangyinu, dowódca niemieckiej eskadry wschodnio-azyatyckiej, wiceadmirał Bendemann, wysłał wielki krzyżowiec „Hanza" wraz z łodzią torpedową z Tsinglau przez Wusung do Kiangyinu. Inne okręty eskadry zajęły stanowisko wzdłuż całego pobrzeża chińskiego od Tsingwantau aż do Hongkongu. Nawet okręty, przebywające obecnie na wodach japońskich, otrzymały instrukcyę, aby były gotowe każdej chwili w razie potrzeby powrócić na wody chińskie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 8 października (*Tel. pr.*) Wczoraj odbyło się zebranie przedwyborcze przy udziale około 500 wyborców ze wszystkich sfer, urzędniczych, szkolnych i obywatelskich. Obecni byli posłowie: Leo, Jaworski, Federowicz. Przewodniczył prof. dr. Leon Cyfrowicz. Przed zebraniem stanął kandydat p. Karol Szukiewicz, zastępca dyrektora kolei państwowych w Krakowie. Na wstępie podniósł, że wstąpi bez zastrzeżeń do Koła polskiego i uznaje potrzebę silnego, solidarnego Koła polskiego. Zadaniem Koła jest czuwać nad równouprawnieniem narodowości, dążyć do rozszerzenia autonomii i baczyć, aby jedna narodowość nad drugą nie rozciągała hegemonii. Wyliczył pozytywne zadania Koła, a szczególnie obowiązek czuwania w interesie kraju nad inwestycyami kanałowemi i kolejowemi. Omówił interesy urzędników, kupców, przemysłowców, rękodzielników, potrzeby oświaty, taryfę cłową niemiecką i ugodę z Węgrami ze stanowiska interesów kraju. Oświadczył się za ubezpieczeniem robotników na starość, oraz za upaństwowieniem kolei Północnej i zakończył zapewnieniem, że o mandat ubiega się nie dla karyery, ale siły swe i doświadczenie pragnie oddać na pożytek miasta i kraju.

Interpelowali pp. adwokat Pisiewicz w sprawie reformy procedury cywilnej; Butrymowicz, urzędnik Tow. ubezp. w sprawie nowego podatku na bilety kolejowe i zaprowadzenia IV. klasy na kolejach; Maurycy Dattner w sprawie upaństwowienia kolei prywatnych: dr. Barb w sprawie postulatów urzędników kolejowych; adwokat Klein w sprawie upaństwowienia kolei Północnej; prof. Dresiński w kwestyi pragmatyki służbowej; radca Łoziński podniósł szereg postulatów urzędników sądowych; p. Knycz podniósł postulaty urzędników pocztowych; dr. Lipowski w sprawach podatkowych. W mniejszej wagi sprawach interpelowali radca magistratu Zawiłowski i Siergiejewicz, urzędnik akcyzy. Dr. Flis zapytał o stanowisko kandydata w sprawie reformy wyborczej sejmowej.

Kandydat przyrzekł popierać postulaty wyrażone przez interpelantów; dr. Flisowi odpowiedział, że reforma sejmowa wyborcza nie należy do Rady państwa. — Zgromadzenie jednomyślnie uchwaliło popierać kandydaturę p. Szukiewicza.

Kraków, 8 października. (*Tel. pryw.*). Do komisyi podatkowej wybrano dziś z I koła opodatkowanych p. K. Strzygockiego fabrykanta z Białej, zastępcą p. K. Włodzimirskiego właściciela młyna parowego na Podgórzu.

Podróż P. Ministra kolei.

Sambor, 8 października. (*Tel. pr.*) P. Minister kolei dr. Wittek przyjedzie tu ze Lwowa w nocy z dnia 8 na 9 b. m. i zatrzyma się aż do rana w swoim wozie salonowym. Po spożyciu pierwszego śniadania na dworcu kolejowym uda się P. Minister do biur budowy kolei Lwów-Sambor-Granica węgierska, gdzie nastąpi przedstawienie grona urzędników budowy. Następnie odjedzie Pan Minister wraz z otoczeniem powozami do Turki dla zwiedzenia wytyczonej i w polu uwidocznionej trasy kolejowej P. Ministrowi towarzyszyć mają w jego podróży szef sekcyi Wurmb, starszy radca budownictwa Kosiński, koncepista ministeryalny dr. Henoch, oraz kilku wyższych urzędników budowy kolei.

Spas, 8 października. (*Telegr. pr.*) Spodziewany tu jest przyjazd P. Ministra kolei, dnia 9 b. m. w południe. Jest nadzieja, że P. Minister wraz ze świtą zatrzyma się tutaj dla odczynku i przyjmie we dworze spadkobierców ś. p. Ludwika hr. Wodzickiego krótką gościnę.

Turka, 8 października. (*Tel. pr.*) Miasteczko nasze krząta się na przyjęcie P. Ministra kolei dr. Witteka, oczekiwanego wraz ze świtą wieczorem dnia 9 b. m. Pan Minister zajedzie do starostwa, gdzie zamieszka u p. starosty Bilińskiego. Marszałek powiatu p. Osuchowski rozesłał kilkadziesiąt zaproszeń na bankiet mający się odbyć w sali Rady pow. na cześć dostojnego gościa.

Wiedeń, 8 października. Najj. Pan zamianował architektę Teodora Talowskiego nadzwyczajnym profesorem rysunków odręcznych i ornamentacyjnych na Politechnice lwowskiej.

Wiedeń, 8 października. Najj. Pan przybył wczoraj po południu do sanatoryum Loewa i osobiście dowiadywał się o stanie zdrowia wielkiego ochmistrza Dworu księcia Liechtensteina.

Wiedeń, 8 października. Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 17 października o godz. 1 z południa. Na porządku dziennym znajduje się między innemi pierwsze czytanie ustawy w sprawie ulg podatkowych dla pożyczki miasta Lwowa.

Rjeka, 8 października. W nocy z 6 na 7 b. m. aresztowano tu 124 demonstrantów. Praktykantowi policyi Ormai, który przy wyborach funkcyonował jako sekretarz, strzaskano kość policzkową. Wczoraj panował w mieście spokój.

Poznań, 8 października. (*Tel pryw.*) W Czerniejowie zmarł hr. Zygmunt Skórzewski, ordynat, dziedziczny członek Izby Panów.

Bytom, 8 paźeziernika. (*Tel. pryw.*). Na Górnym Szląsku w Królewskiej Hucie otwarty został 7 z rzędu Bank ludowy.

Berlin, 8 października. W piśmie do magistratu naczelny prezes regencyi odrzucił wniosek o przedłożenie królowi do zatwierdzenia wybranego powtórnie drugim burmistrzem m. Berlina p. Kaufmanna. Magistrat natomiast odmówił żądaniu zamianowania jednego z urzędników miejskich do sprawowania w charakterze komisarza obowiązków drugiego burmistrza.

Szczakowa, 8 października (*Tel. pryw.*). Tutejsza fabryka sodyzastanowiła ruch na czas nieograniczony. Robotników na razie nie oddalono, lecz mają być zatrudnieni przy robotach ziemnych. Przyczyną zawieszenia ruchu jest nagromadzenie znacznych zapasów sody. Z tego powodu zastanowiono już ruch w ostatnim czasie dwukrotnie. Dalszą przyczyną jest zmniejszenie konsumcyi sody w kraju i zupełny zastój w wywozie sody do Rossyi. W ostatnim bowiem czasie podniesiono w Rossyi cło od sody o 10 prc. Również podniesiono o 47 prc. cenę soli, z której sodę się wyrabia. Miejsce Austryi a właściwie Galicyi w wywozie sody do Rossyi zajęły inne kraje, między nimi Niemcy.

Belgrad, 8 października. Podczas korowodu z pochodniami, urządzonego w Niszu, na cześć króla i królowej, wygłosił burmistrz do króla przemowę. Król Aleksander odpowiadając mu zaznaczył, że wszystkie pogłoski o wyznaczeniu następcy tronu w Serbii są wynikiem intryg nieprzyjaciół dynastyi serbskiej.

Haga, 8 października. Wiadomość dzienników, jakoby trybunał sądu rozjemczego odrzucił był wniosek o wydanie rozjemczej decyzyi w sprawie boerskiej jest błędna. Bezpodstawnem jest również doniesienie *Daily News*, jakoby Wolmarcus podczas swojej ostatniej wizyty u Krügera zrobił spostrzeżenie, iż Krüger jest osłabiony na umyśle.

Madryt, 8 października. Urzędowo zaprzeczają wiadomościom o pojawieniu się ruchu karlistycznego.

Kaltuta, 8 października. Emir Afganistanu umarł.

Waszyngton, 8 października. Jak słychać, rządy amerykański i angielski zawarły nową umowę co do kanału środkowo-amerykańskiego. Kanał ten ma stać otworem dla wszystkich narodów, ale tylko podczas pokoju.

Graafroynet (w kolonii Przylądkowej), 8 października. Powstańców, skazanych przez sąd wojenny z powodu zbrodni zdrady stanu i morderstwa, wczoraj rozstrzelano.

Dżuma.

Rzym, 8 października. Wczoraj stwierdzono w Neapolu nowy wypadek dżumy.

Wypadki w Chinach.

Pekin, 8 października. Dyrektor telegrafów Szeng zamianowany został chińskim komisarzem dla zawarcia nowych traktatów handlowych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 października, 1901. Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 50. Marki 117·32, Renta majowa 98·50, Węgierska renta koronowa 92·65, Akcye austr. Zakładu kredytowego 614·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 622·—, Akcye Anglobanku 260·—, Akcye Unionbanku 514·—. Akcye Bankvereinu 427·—, Akcye Länderbanku 394·—, Akcye Kolei państw. 619·50, Lombardy 78·—, Akcye kolei Elbethal 458·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 339·—. Akcye Rima Muranyi 420·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 93·25, Ruble 253·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Wiedeń, 8 października 1901 **Zamknięcie giełdy** (*Schlusscourse*). **Godz. 2 min. 30.** Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 617·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 623·—, Akcye Anglobanku 260·—, Akcye Unionbanku 515·—, Akcye Länderbanku 395·50, Akcye Bankvereinu 425·50, Akcye Bodencredit 836·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 527·—, Akcye Kolei państwowych 622·50, Akcye Kolei Południowej 77·50, Akcye Tramway *A)* 245·—, Akcya Tramway *B)* 240·—, Akcye Kolei Elbethal 459·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 521·50, Akcye Alpiny 341·—, Akcye Rima Muranyi 422·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1430·—, Akcye Fabryki broni 257·—, Akcye Tureckie tytoniowe 273·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·15, Renta majowa 98·55, Austryacka Renta koronowa 95·50, Węgierska Renta koron. 92·75, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·70, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·15, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Galic Obligacye propinacyjne 96·50. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·65. — 4-prc. poczka miasta Lwowa 87·75, Losy tureckie 93·—, Marki 117·30. Ruble 253·75.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Zawiadomienie.

Zawiadamia się niniejszem, **że wyłączna ekspedycya Gazety Lwowskiej,** to jest przyjmowanie prenumeraty w miejscu oddaną, została **Ajencyi dzienników** p. Stanisława **Sokołowskiego** w Pasażu Hausmana i Biuru dzienników pod firmą **Ludwika Plohn** ul. Karola Ludwika l. 9 jako taka pozostaje w drodze dzierżawy p. Stanisława Sokołowskiego. Wszystkie inne ajencye nie pozostają w żadnej łączności z Gazetą Lwowską.

Administracya rządowej

„Gazety Lwowskiej".

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 października 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. JE. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola L. hr. Dębinki z Krakowa, K. hr. Roztworowski z Hrehorowa, K. br. Banhans z Wiednia, K. Łuszczewski z Rossyi, K. Paygert z Sidorowa, M. Kalmucki z Czarniowiec, W. Morawski z Krakowa.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. S. Chełdoński z Rossui, Z. Rylski z Dąbrówki.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. M. Aywas z Sniatyna, St. Małecki z Koszlak, Ks. hr. Krasicki z Rossyi.

HOTEL BELLEVUE.

PP. T. Łucki z Mełny.

Muzeum imienia Lubomirskich.
W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 8. października 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	530	—	540	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	358	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	433	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	522	—	532	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	360	—	380	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ $4\frac{1}{2}$% „ los. w 50 l.	97	30	98	—
„ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	80	90	—
„ kraj. $4\frac{1}{2}$% w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	30	94	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41\frac{1}{2}$ lat	93	50	94	20
4% los. w 56 lat	90	50	91	20
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% (3em.)	98	30	99	—
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	30	93	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	30	93	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	30	88	—
„ „ $4\frac{1}{2}$% „ 200 k.	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	75	—	80	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	10	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. października 1901

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.50	98.70
luty-sierpień	98.50	98.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98 40	98 60
kwiecień-październik	98 50	98 70
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	189.50	191.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	138.75	139.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170.—	171.—
„ „ 1864 po 100 zł.	212.—	214.—
„ „ 1864 po 50 zł.	212.—	214.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	298.—	300.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.60	118 70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.50	95.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.90	96.70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.25	116.—
Kol. za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	487.—	490.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	120.10	121 —
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	94.80	95 80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	427.80	429.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.65	95.65
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 —	96 80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.40	94.40
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.20	96.15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94 25	95.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.75	118.25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.70	92.90
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	99.65	100.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	143.—	144.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	176.—	177.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	176.—	177.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 25	93 25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	256.75	258.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.50	106.30
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92 40	93 40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.50	102.50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.50	93.—
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.10	97.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	87.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	81.—	83.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	253 50	255.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	244.—	246.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	97.15	98.15
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.60	90.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	92.—	93.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.10	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr.	98.75	99.75
Banku kraj. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. now.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	106.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	108 75	109.75
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98 75	99.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98.75	99.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.80	99.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.65	99.65
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	85.50	86.50
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.10	94.10
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.60	106.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93 40	94 40
J. Losy (za sztukę).		
Budapesztońskie (Basilica) 5 zł.	15.75	16.75
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	396.50	398.50
Clary 40 zł. mk.	154.—	156.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	76.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	65.—	66.—
Palffy 40 zł. mk.	170.—	175.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	46 25	47 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	23.75	24.75
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	55.—	60.—
Salma 40 zł. mk.	234.—	240.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	81.—
St Genois 40 zł. mk.	270.—	280.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	259.50	260 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2395.—	2400.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	623.50	624 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	491.—	492.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	528.—	530.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	395.50	396 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1630.—	1640.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	515.—	516.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	243 25	244.—
Živnosteńska banka 100 zł.	259 25	260 25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowy		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	380.—	390.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5500.—	5520.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	519.—	521.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	419.50	421.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	753.—	757.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	690.—	700.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	915.—	925.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	339.75	340.75
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1400.—	1420.—
Schodnicy 500 kor.	1105.—	1120.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	422 —	425 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.25	117.45
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$239.02\frac{1}{2}$	$239.22\frac{1}{2}$
Paryż za 100 franków	94 85	94.95
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.35	117 55
Włoskie banki	91 85	92.10
Francuskie banki	94 90	95 —
Szwajcarskie banki	94 90	95.—
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.—	19.02
20-markówka	23.42	23.48
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.25	117.45
Włoskie banknoty za 100 lir.	92.—	92.10
Ruble	$2.53\frac{1}{4}$	$2.54\frac{1}{4}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Firmy.

L. cz. Firm. 1572 st. II. (12) [7957]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka wydawnicza we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" Jakóba Nawrockiego, Jana Zeitlebena i Dyonizego Krzyczkowskiego są obecnie dyrektorami Alfons br. Gostkowski przedsiębiorca nafty we Lwowie, dr. Karol Jiżyczek Maciejowski adwokat we Lwowie i Stanisław Mars dyrektor Towarzystwa Magazynowego dla produktów naftowych we Lwowie wszyscy trzej na przeciąg lat trzech zaś w miejce p. Zenona Thoma zastępcą dyrektora p. Dyonizy Krzyczkowski.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 10. września 1901.

L. cz. Firm. 440/1 [7858]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: „Towarzystwo handlowe i przemysłowe w Probużnie, stowarzyszenie zarejestrowane z pięciokrotną ograniczoną poręką z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Kopyczyńce dnia 5. sierpnia 1901.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya składa się z 3. członków i 1. zastępcy, a to:

a) Ela Majera Ringla, jako pierwszego dyrektora,

b) Pinkasa Sommera, jako drugiego dyrektora,

c) Izraela Ringla, jako trzeciego dyrektora,

d) Feiwla Ringla, jako zastępcy dyrektorów, wszystkich kupców w Probużnie zamieszkałych.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia w obec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków Dyrekcyi. Firmę stowarzyszenia w ten sposób się podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia wypisanej lub stampilią wyciśniętej dołącza swe podpisy Dyrekcya. Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do pięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniane będą przez plakaty przybite na miejscach publicznych.

Tarnopol, 24. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 135/1 st. I. (254) [7894]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Jodłowy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że toż towarzystwo na podstawie uchwały walnego zgromadzenia z dnia 25. lutego 1900, zostało rozwiązanem, wskutek czego, wierzycieli ze swemi pretensyami do tego stowarzyszenia do Aschera Spetta i Jakóba Bochnera jako członków Dyrekcyi zgłosić się mają.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 17. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 448/1 [7897]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Izaak Reiss, przedsiębiorstwo tuczenia wołów i wyrobu wódki w Łosiaczu".

Tarnopol, dnia 31. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 569/01 poj. II. (26) [7895]

Kundmachung.

Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Przemyśl macht kund dass am 7. September 1901 die Firma „Herman Huttrer Holzexport und ärarische Dampfsägepachtung in Starzawa in das Register für Einzelfirmen eingetragen wurde ferner das der Besitzer dieser Firma Herman Huttrer Kaufman in Starzawa wohnhaft und der Sitz dieser Firma Starzawa ist.

Przemyśl, am 14. September 1901.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1811/00 (12) [8235 3—3]

Dnia 5. listopada 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddział IV. sądu tutejszego licytacya realności w Mielcu położonych a to: 1) lwh. 203 na 12.977 kor., 2) lwh. 317 na 2500 kor., 3) lwh. 477 na 700 kor., 4) lwh. 745 na 660 kor. i 5) lwh. 749 na 1700 kor. ocenionych.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 7520 kor., ad 2) 1666 kor. 67 hal., ad 3) 466 kor. 67 hal., ad 4) 400 kor., ad 5) 1133 kor.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddział IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 14. września 1901.

L. cz. E. XXI. 1254/1 (9) [7396 3—3]

Sprostowanie.

Z powodu zaszłej pomyłki w edykcie z dnia 27. sierpnia 1901 L. E. XXI. 1254 w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 208, 209 i 210 w liczbie konskr., którą realności mylnie ogłoszono 258¾, podaje się obecnie do wiadomości, że realność jest pod l. 248¾.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 27. sierpnia 1901.

L. cz. E. 110/1 (8) [8291 3—3]

Dnia 31. października 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, w sali rozpraw Nr. I., relicytacya realności lwh. 591 ks. gr. gm. Skawina, składającej się z parc. bud. lk. 160 i grunt. lk. 4721, tudzież domu murowanego.

Nieruchomość powyższa oceniono na 5800 kor. Wadyum wynosi 580 kor.

Najniższa cena wynosi 2900 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 23. września 1901.

L. cz. E. 364/1 (5) [8221 3—3]

Na żądanie Heschla Weinberga, odbędzie się dnia 31. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya 1/4 części realności lwh. 67 i 1/4 części realności lwh. 273 w Frydrychowicach.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 360 kor.

Najniższa cena wynosi 240 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Andrychów, dnia 17. września 1901.

L. 20.103/1 [8320 2—3]

OBWIESZCZENIE

celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego od 1. stycznia 1902 począwszy na okres lat 1902, 1903 i 1904 bezwarunkowo, względnie na lata 1902 i 1903 z warunkowem przedłużeniem na rok 1904 albo na rok 1902 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na następny rok 1903 i 1904, a mianowicie:

1) od mięsa w okręgach dzierżawnych:

Bołszowce z ceną wywołania 5322 kor.

Kozowa z ceną wywołania 4039 kor.

Złotniki z ceną wywołania 2563 kor.

2) od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych:

Bukaczowce z ceną wywołania 132 kor. 48 hal.

Kozowa z ceną wywołania 173 kor. 44 hal.

Podhajce z ceną wywołania 524 kor.

Złotniki z ceną wywołania 50 kor. ogłasza c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytacyę w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert.

Licytacya odbędzie się w lokalu biórowym tejże c. k. Dyrekcyi dnia 23. października 1901 od godz. 9 rano do godz. 12 w południe.

Pisemne oferty zawierające wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy wnosić opieczętowane do dnia 23. października 1901 do godz. 9 przed południem na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, 21. października 1901.

L. cz. E. 1640/1 (5) [8313]

Dnia 21. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności lwh. 423 i 1/3 części lwh. 422 i 1/3 części przynależności, gm. Delatyn.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność lwh. 423 gm. Delatyn na 50 kor., 1/3 część lwh. 422 gm. Delatyn na 856 kor. 66 hal., przynależności zaś 1/3 części lwh. 422 gm. Delatyn na 10 koron.

Najniższa cena realności lwh. 423 wynosi 33 kor. 34 hal., zaś 1/3 części realności lwh. 422 z przynależnościami wynosi 577 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 10. września 1901.

L. cz. E. 892/1 (3) [8334]

Na żądanie Rubina Thaua, odbędzie się dnia 22. października 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Bohorodczanach, licytacya połowy realności objętych lwh. a) 191 i b) 980 ks. gr. dla gminy kat. Łysiec, wraz z przynależnościami do nieruchomości objętej lwh. 191, składającemi się z narzędzi do wyrobu kleju.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 570 kor., ad b) 140 kor., przynależności zaś na 35 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 300 kor., ad b) 70 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości, które się zatwierdza, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kuratorem w myśl §. 174 o. e. ustanawia się p. Antoniego Peklo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 2. września 1901.

L. cz. E. 356/00 (12) [8316]

Na żądanie Powszechnego Zakładu kredytowego w Tarnowie, odbędzie się dnia 29. października 1901 o godz. 3 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 2 ks. gr. gm. kat. Ropczyce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3490 kor.

Najniższa cena wynosi 2326 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 2. września 1901.

L. cz. E. 84/1 (9) [8315]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa, odbędzie się dnia 29. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 62 ks. gr. gm. kat. Krzywa, z domem mieszkalnym.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2982 kor. 43 hal.

Najniższa cena wynosi 1988 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 13. września 1901.

L. cz. E. II. 952/1 (4) i 953/1 (4) [7884]

Dnia 4. listopada 1901 odbędą się w s li Nr. 6, II. piętro, sądu tutejszego, 2 licytacye a to: 1) o godz. 10 przed południem a) gruntu podbudowlanego przy ul. Dekarta we Lwowie, objętego wyk. hip l. 1223/II ks. gr. miasta Lwowa, b) gruntu podbudowlanego przy tejże ul. we Lwowie, tudzież części podwórza, ogrodu i budowli, należących w swej głównej części do wyk. hipot. l. 1531/II., 1532/II, 1711/II.. wszystko o ile objęte jest wyk. hip. l. 1645/II. ks. gr. Lwowa, wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z parkanów, kartolli, ad b) z parkanów, studni, huśtawki, altany, krzewów, warzywa i budy dla psa.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 2319 kor. 60 hal., ad b) na 7956 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1159 kor. 80 hal., ad b) 3978 kor.

2) o godz. 11 przed południem I.) realności bez l. kons., objętej wyk. hip. l. 1710 Dz. II. ks. gr. gm. Lwów, składającej się z parceli grunt. lk. 4101/12 o przestrzeni 93 sążni kwadr., z której a) część o obszarze 5·5 m² stanowi ścianę budynku, stojącego w głównej swej części na parc. 4101/13 (lwh. 1711/II.), zaś b) część o obszarze 16·5 m² odstąpiono na regulacyę ul. Królowej Jadwigi, II.) realności bez l. kons. objętej wyk. hip. l. 1711 Dz. II. ks. gr. gm. m Lwowa, składającej się z parc. grunt. lk. 4101/13 o przestrzeni 116 sążni kwadr. z której faktycznie, a) część północno zachodnia o przestrzeni 2·5 m² połączona jest z parc. grunt. lk. 4101/14 (lwh. 1645/II.), b) część w obszarze 8·5 m odstąpiono na regulacyę ulicy a c) część o przestrzeni 0·5 m wcielono do parc. grunt. lk. 4101/12 (lwh. 1710/II.), d) resztę zaś powyższej parceli lk. 4101/13 o przestrzeni 94·55 m² zajmuje podwórze a o przestrzeni 310·95 m² dwupiątrowy dom, wraz z przynależnościami, składającemi się ad I.) z parkanu sosnowego i części muru, ad II.) zaś z okien, drzwi, kluczy, kociołków, lamp, parkanu i kartofli.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad I.) na 6085 kor. 50 hal. wraz z przynależnościami, ad II.) zaś wartość budynku z przynależnościami na 63.624 kor. 65 hal. a wartość gruntu niezabudowanego z przynależnościami na 61 kor. 40 hal., czyli razem na 63.686 kor. 05 hal.

Najniższa cena wynosi ad I.) 3.042 kor. 75 hal., ad II.) zaś 31.843 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza, i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział II.

Lwów, dnia 13. września 1901.

L. cz. E. 30/1 (7) [8274]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza, odbędzie się dnia 4. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Grybowie, licytacya realności lwh. 63 ks. gr. gm. Mszalnica objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego, stajni i spichlerza, inwentarza złożonego z konia, 2 świń, 2 cieląt, 2 wozów, pługa i bron.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona z przynależnościami na 9107 kor. 16 hal.

Najniższa cena wynosi na wniosek wierzyciela 6204 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 2 września 1901.

L. cz. E. 1378/99 (21) [8351]

Na żądanie Naftalego Hagera, kupca w Sanoku, zastąpionego przez Gerschona Hagera, rabina w Peczeniżynie, odbędzie się dnia 31. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, relicytacya realności lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Słoboda rungurska objętej, składającej się z parceli budowlanej lk. 19 obecnie niezabudowanej i stanowiącej łąkę, oraz parcel gruntowych lk. 56, 57/3, 58/2, 59/2, 59/3, 60 i 61/2, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu rosnącego na parceli grunt. lk. 57/3.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 673 kor. 87 hal, przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 346 kor. 93⅓ hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczeniżyn, dnia 1. października 1901.

do L. 17033/901. [8368 1—3]

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia **prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina** w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1902, 1903 i 1904, lub też bezwarunkowo rok 1902 z milczącem przedłużeniem na dalsze 2 lata t j. 1903 i 1904.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu kor.	Licytacya odbędzie się	UWAGA
1	Kalwarya	prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	III. klasy	6000	w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 8 do 12 dnia 23. października 1901.	W myśl §. 2 ustawy krajowej z 4. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 93 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, pobierać dodatek krajowy w wysokości 30 procent rządowego podatku konsumcyjnego jak długo dodatek kraj. istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 procent z czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.
2	Oświęcim			12500		
3	Sucha			5000		
4	Kalwarya	prawo poboru podatku spożywczego od wina		1400		
5	Ślemień			1150		

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego, lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych, najpóźniej do godziny 2 w południe dnia poprzedzającego termin licytacyi. Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości, należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu w Wadowicach i odnośnych Nadzorach c. k straży skarbowej.

Kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye z dzierżaw jeszcze nie ukończonych, nie będą bezwarunkowo przyjmowane jako wadya licytacyjne.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 4 października 1901.

L. 23880/1901. [8296 2—3]

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych poniżej w wykazie wyszczególnionych na przeciąg jednego roku t. j. od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1902, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia, względnie pisemnego wypowiedzenia dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na peryod trzechletni od 1. stycznia 1902 po koniec grudnia 1904, rozpisuje się niniejszem publiczną ustną licytacyę, która się odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, w dniach 28. i 29. października 1901 od godziny 8 rano do 12 w południe.

WYKAZ.

L. porząd.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania kor	h.	Wadyum kor.	h.	Licytacya ustna odbędzie się
	I. Podatek konsumcyjny od mięsa						
1	Łabowa	III. klasa taryfy z ust. 16 maja 1877	1104	—	110	—	dnia 28. października 1901 od godziny 8 rano do 12 w południe.
2	Limanowa		6117	50	620	-	
3	Łososina dolna		413	20	42	—	
4	Nowy Targ		17055	60	1700	—	
	II. Podatek konsumcyjny od wina						
1	Biecz	Taryfy C. ustawy z 18. maja 1875.	1081	—	110	—	dnia 28. października 1901 od godziny 8 rano do 12 w południe.
2	Bobowa		74	—	8	—	
3	Gorlice		2207	14	220	—	
4	Muszyna		1124	—	112	—	
5	Nowy Sącz		2720	—	270	—	
6	Stary Sącz		520	—	52	—	

Kto chce brać udział w licytacyi winien jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie wyszczególnionej w powyższym wykazie.

Pisemne oferty muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego tak słowami jak liczbami, mają być ułożone podług przepisanego formularza i wniesione w opieczętowanych kopertach do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu, najpóźniej do 2 godziny po południu, dnia ustąn licytacyę poprzedzającego.

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, obowiązany jest po myśli §. 2 ust. kraj. z 4. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 93 pobierać 30% dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie, a za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany jest uiszczać na rzecz kraju 30% umówionego czynszu dzierżawnego, za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy rządowego podatku konsumcyjnego.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przeglądnięte w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, oraz w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Nowym Sączu, Gorlicach, Krościenku i Limanowy w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 30. września 1901.

L. cz. E. 509/1 (3) [8365]

Dnia 30. października 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 7 tutejszego sądu, licytacya realności lwh. 24 ks. gr. gm. kat. Strupków objętej, ocenionej na 1530 koron.

Najniższa cena wynosi 1020 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ottynia, dnia 24. września 1901.

L. 36.890 [8370]

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Stanisławowie rozpisuje niniejszem ustną i pisemną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w wyszczególnionych nizej okręgach dzierżawnych na przeciąg trzech (3) lat, tj. na czas od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1904 i to albo bezwarunkowo, lub tylko warunkowo tj. z prawem wypowiedzenia dzierżawy w 1-szym lub w 2-gim roku trwania tejże na czas pozostały.

Bliższe daty dotyczące tych licytacyi co do ilości gmin należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych wysokości ceny fiskalnej, tudzież co do terminu licytacyjnego są następujące:

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Ilość miejsc. należących do okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Cena fiskalna od mięsa Kor.	mięsa h.	wina Kor.	wina h	Dzień przeprowadzenia licytacyi	Uwaga
1	Bohorodczany	10	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa.	3984	—	—	—	24. października 1901	*) do tego okręgu przyłączono dotychczasowy odrębny okręg Strupków.
2	Dolina	40		10795	98	—	—		
3	Halicz	28		5072	—	—	—		
4	Kałusz	38		9628	—	—	—		
5	Maryampol	14		2552	—	—	—		
6	Sołotwina	22		4344	—	—	—		
7	Tłumacz	15		6518	—	—	—		
8	Uście zielone	15		1718	—	—	—		
9	Ottynia	22		5701	34	—	—		
10	Bohorodczany	10	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina.	—	—	210	—	25. października 1901	
11	Bolechów	29		—	—	470	—		
12	Ottynia i Strupków*)	22		—	—	261	—		
13	Tłumacz	15		—	—	431	—		
14	Uście zielone	15		—	—	20	20		

Pisemne oferty ostemplowane na 1 kor, zaopatrzone w wadyum wysokości 10% ceny wywołania, należycie opieczętowane i oznaczone odpowiednim napisem, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie, najpóźniej do godz. 1-szej po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę tj. dnia 23. względnie 24. października 1901.

Oferty wniesione po tym terminie, tudzież oferty telegraficzne nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Stanisławowie, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej, gdzie także nazwy pojedyńczych miejscowości, wchodzących w skład każdego okręgu dzierżawnego są podane.

Zarazem nadmienia się, że na podstawie §. 10 gal. ust. kraj. z 20. marca 1891 Nr. 35 obowiązani są dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego opłacać do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym także 30% tego czynszu tytułem opłaty krajowej za co jednak mają prawo pobierać od stron 30% dodatek do podatku rządowego.

Z c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Stanisławów, dnia 1. października 1901.

L. cz. E. 192/1 (5) [8312]

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 25. października 1901 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 12 licytacya następujących nieruchomości a) połowy realności lwh. 67 gm Samońce wraz z połową przynależności składających się z 1 konia, 2 krów, 1 wozu, 1 pługa i 1 brony, b) połowy realności lwh. 213 gm. Samońce i c) połowy realności lwh. 297 gm. Samońce.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 2734 kor. 65 hal., a przynależności tejże połowy na 187 kor., ad b) na 1089 kor. 06 hal., ad c) 587 kor. 75 halerzy.

Najniższa cena wynosi ad a) 1947 kor. 76 hal., ad b) 726 kor. 04 hal., ad c) 385 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dąbrowa, dnia 11. września 1901.

L. cz. E. 698/1 (4) [8352]

Na żądanie Abrahama Diamanta, właściciela dobr w Różance, odbędzie się dnia 31. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya a) realności lwh. 696. b) realności lwh. 748, c) realności lwh. 749, d) realności lwh. 750 ks. gr. gm. kat. Pstrągowa objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione łącznie na kwotę 11.514 kor.

Najniższa cena wynosi 7676 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przez wierzyciela popierającego egzekucyę przedłożone, które jako zgodne z przepisami ustawy obecnie się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 20. września 1901.

L. cz. E 4180/00 (6) [8337]

Na żądanie Dawida Heimberga w Borysławiu, odbędzie się dnia 31. października 1901 o godz. 9 przed południem. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya realności objętej lwh. 101 ks. gr. gminy Drohobycz miasto.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4210 kor.

Najniższa cena wynosi 4210 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 14. sierpnia 1901.

L. cz. E. 430/1 (6) [8318]

Dnia 28. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 495 gminy kata tralnej Sucha.

Parcele gruntowe 6404 — 6405 stanowiące tę realność ocenione zostały na 311 koron.

Najniższa cena niżej, której sprzedaż nie nastąpi wynosi 207 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ślemień, dnia 15. września 1901.

L. 100119/II. a [8354 1—3]

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych w Chmielowie (III) 4 z ryczałtem 504 koron, w Uwinie (III) 4 z ryczałtem 736 koron i w Zielonkach (III) 5 z ryczałtem 904 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 18. października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 30. września 1901.

L. cz. E. X. 1300/1 (4) [8359]

Na wniosek wierzyciela Jana Goldy, odbędzie się dnia 11. października 1901 o godz. 11 przed południem, w tutejszym sądzie powiatowym, w biurze Nr. 38, licytacya realności lwh. 1695 gminy Stanisławów położonej przy drodze dojazdowej do dworca kolejowego za rogatką miejską w gminie „Knihinin kolonia".

Wartość powyższej sprzedać się mającej realności oznacza się na kwotę 18253 kor. 31 hal.

Najniższa oferta wynosi kwotę 9126 kor. 16 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, dnia 9. września 1901.

L. cz. E. 1138/1 (5) [8371 1—3]

Na żądanie Kazimierza Głębockiego zastąpionego przez adw. dr. Zygmunta Lesera we Lwowie, odbędzie się dnia 18. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya:

a) realności lwh. 215 ks. gr. gm. kat. Krzywczyce, obejmującej grunta i stajnię.

b) realności lwh. 218 tejże księgi gruntowej, obejmującej jednopiątrowy dom murowany wraz z oficyną i przynależnościami składającymi się z komórki i parkanu.

Nieruchomości ad a) wystawione na licytację, są ocenioną na 3798 kor., zaś nieruchomości ad b) na 32.000 kor., przynależności zaś na 1716 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2532 kor., ad b) 17.292 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 4. września 1901.

L. cz. E. 3976/00 (3) [8314]

Na żądanie Israela Sichermanna w Borysławiu, odbędzie się dnia 30. października 1901 o godz 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr V., licytacya realności objętej lwh. 272 ks. gr. gm. kat. Borysław.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 13900 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 9267 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 2. sierpnia 1901.

L. cz. E. 373/1 (12) [8335]

Na żądanie Süskinda Feldkleina w Korostowicach, odbędzie się dnia 30. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze oddziału III, licytacya całych objętych lwh. 200 i 203 ks. gr. gm. kat. Stasiowa wola w Korostowicami i 1/4 części realności objętej lwh. 547 ks. gr. tej samej gminy kat. wraz z przynależnościami składającemi się z ogrodzenia, 8 drzew, wozu, pary koni, pługa, brony, 2 kośnic, wiadra, drabin etc.

Nieruchomości te, wystawione na licytację są ocenione następująco: 1) realność lwh. 200 na 400 kor. przynależności niema. 2) realność lwh. 203 na 7086 kor. 90 hal., przynależności jej na 569 kor. 50 hal. 3) $^1/_4$ część realności lwh. 547 na 560 kor. 30 hal., przynależności jej na 2 kor. 80 hal. Razem 8619 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi $^2/_3$ części wartości szacunkowej realności z przynależnościami a to: 1) realność lwh. 200 266 kor. 67 hal., 2) realność lwh. 203 5104 kor. 27 hal., 3) $^1/_4$ części realności lwh. 547 375 kor. 40 hal. Razem 5746 kor. 34 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Każda z powyższych nieruchomości będzie licytowaną osobno.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie wymienionym, w biurze Oddziału III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bursztyn, dnia 3. sierpnia 1901.

Konkursa.

L. cz. Pr. 16 281 [8369]

KONKURS

W okręgu c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie są do obsadzenia następujące nowo systemizowane posady starszych oficyałów kancelaryjnych w IX klasie rangi, a to po jednej we Lwowie, Brzeżanach, Kołomyi, Samborze, Tarnopolu i Złoczowie.

Ubiegający się o te albo o takie same posady przy innych sądach opróżnić się mogące ewentualnie o posady prowadzących księgi gruntowe, mają wnieść swoje w myśl §. 5. i 6. rozp. Minist. spraw. z dnia 18. lipca 1897 Dz. u. p. Nr. 170 należycie udokumentowane podania mianowicie co do posad prowadzących księgi gruntowe także z wykazaniem się ze złożenia egzaminu tabularnego, najdalej do końca października 1901 do Prezydyów sądów kolegialnych, w których okręgu posada jest do obsadzenia.

Lwów, dnia 3. października 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 1,901 (104) [8304]

Celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo do masy konkursowej Simona Schönbacha zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które możliwie zostaną zgłoszone do dnia 20. października b. r. wyznacza się audyencyę na dzień 7. listopada 1901 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym oddział IV. w Sanoku w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 23. września 1901.

Wyroki prasowe.

L cz. Pr. III 208/1 (2) [8374]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 227 czasopisma „Głos narodu" z dnia 4. października 1901 artykuł pod tytułem: „Wojowniczy pan" strona 1, 2 cały, zawiera znamiona występku z §§. 491, 494 lit. a ust. k., iże zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 6. października 1901.

Zl. 225. [8136]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wels hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1901, Pr. 6/1, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Die Mittel zur Verhütung der Conception. Eine kritische Studie für Aerzte und Laien von Dr. Peyer, Frauenart. VI. Auflage. Hamburg Siesta-Verlag 1901" nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1901, Pr. IX. 141/1, die Weiterverbreitung der Nummer 263 der Zeitschrift: „La Tribuna" ddo. 21. September 1901 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26. September 1901, Pr. IX. 142/1, die Weiterverbreitung der Nr. 259 der Zeitschrift: „Corriere della Sera" ddo. Mailand vom 21./22. September 1901 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 23. September 1901, Pr. 39/1, die Weiterverbreitung der Nr. 431 der Zeitschrift: „Il Popolo" vom 19. September 1901 wegen des Artikels: „Cronaca cittadina" in der Stelle von „E il telegramma" bis „In cauda venenum" nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 25. September 1901, Pr. 25/1, die Weiterverbreitung der in dem Flugschriftenverlage (Th. Fritsch) Leipzig, Königstraße 27 erschienenen, bei Louis Seidel in Leipzig gedruckten Flugschrift: Brennende Fragen Nr. 39/40" wegen des Artikels: „die semitischen Menschenopfer" nach §. 302 St. G. verboten.

Zl. 226. [8189]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 39 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne" vom 26. September 1901 auf der ersten Seite unter der Rubrik „Streiflichter" enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Rom ist an der Arbeit" zur Gänze das Verbrechen nach 3 2 und 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 27. September 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 9 der periodischen Druckschrift: „Mittheilungen des Vereines der Freidenker Nied.- Oesterr." vom 30. September 1901 enthaltenen Artikel unter der Aufschrift: 1. „Ein neuer Prometheus" in der Stelle von „um damit auf das Ueberzeugendste" bis „versunken ist"; 2. „Eine abermalige Verletzung der Staatsgrundgesetze" in der Stelle von „als ein Cooperator" bis „vorüberging" und zwar ad 1. das Verbrechen nach §. 122 b. St. G. und ad 2. das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und nach §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 27. September 1901.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 24. September 1901, Pr. 83/1, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 19. September 1901 wegen der Stelle von „Dieser Anblick lebt" bis „Parteisache geworden ist" des Artikels: „Priester-Proletarier und Kirchenfürsten" nach §. 303 St. G. und wegen des Artikels: „Eine Hungertour" nach §. 491. St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 227. [8213]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 27. September 1901, Pr. 11/1, die Weiterverbreitung der Nr. 77 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht" vom 26. September 1901 wegen des Artikels: „Es ist ja noch der Kaser da" in den Stellen von „Sie bietet uns den Schlüssel" bis „noch der Kaiser da" und von „Sollte diese Anschauung" bis „Ohr finden könnte" nach §§. 63 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28. September 1901, Pr. IX. 143/1, die Weiterverbreitung der Nr. 1115 der Zeitschrift: „Avanti" vom 25. September 1901 wegen des Gedichtes: „Le Gesta de Petronillo" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in B.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 27. September 1901, Pr. 11/1, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Zeitschrift: „Nordböhmischer Volksbote" vom 20. Scheidings 1901 wegen des ganzen Inhaltes des Gedichtes: „Glaubensbekenntnis" von Fr. Theodor Vischer nach §§. 112 lit. d und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 28. September 1901, Pr. 14/1, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Stitny" vom 24. September 1901 wegen der Stellen von „Dnes již ozyva se" bis „po Rakousku!" des Artikels: „Osud Rakouska" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 28. September 1901, Pr. 26/1, die Weiterverbreitung der Nr. 75 der Zeitschrift: „Ostravsky obzor" vom 25. September 1901 wegen der Stellen von „Zname zde" bis „jako ohne" und von „ale ocistou" bis „vse ztraceno" des Artikels: „Poucny den v hospodarskem zivote naseho kraje" nach §. 302, St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 28. September 1901 Pr. 27/1, die Weiterverbreitung der Nr. 39 der Zeitschrift: „Moravsko-slezsky duch casu" vom 26. September 1901 wegen der Stellen von „O stastny kuň" bis „k odpocinku" des Artikels: Stary delnik a stary kuň" nach §. 63 St. G. und wegen der Stelle von „Kristus" bis „vesele v kostele" des Artikels: „Kostelui sachrari" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 25. September 1901, Pr. 8/1, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Zeitschrift: „Dubrovnik" vom 23. September 1901 wegen der Alinea 2, 3, 4, 5, 6 der Correspodunz ddo. Mostar, 25. August 1901 nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 228. [8262]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 28. September 1901, Pr. 84/1, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Katholische Blätter" vom 21. September 1901 wegen des Artikels: „Gilt die Taufe der Protestanten?" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 September 1901, Pr. I. 271/1, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift: „Remeslnicke Z vostenske nowiny" vom 25. September 1901 wegen der Stellen von „Jak stat podporuje" bis „tu svou moc" des Artikels: „Jak stat podporuje korupci"; der Artikel: „Pozidovstela armada" und „Jaka mravni zkaza" nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wels hat mit dem Erkenntnisse vom 20. September 1901, Pr. 5/1, die Weiterverbreitung der folgenden Ansitspostkarten, nach §. 516 St G. verboten, und zwar: 1. 10 Postkarten, Verlag von Mich. Dietrich, München, XXIII, Collection parisienne I und Collection parisienne le coucher 12, 15 19, 20, darstellend eine sich entkleidende und zu Bette begebende Frauensperson; 2. 6 Postkarten aus demselben Verlage, Collection parisienne le duel 4, 5, 7, 8 9, 10 darstellend ein Duell zwischen halbbekleideten Frauenspersonen; 3. 1 Ansichtskarte, Scalbert Suzanne 649/XVII, darstellend eine sich entkleidende, von Männern belauschte Frauensperson; 4. 1 Ansichtskarte 649/IV, darstellend eine entkleidete, maskierte Frauensperson; 5. 10 Ansichtskarten Frauenspersonen in einem Seebade darstellend; 6. 7. Ansichtskarten, eine Frauenspersonen bei den verschiedenen Stadien eines Wannenbades und bei der Toilette darstellend; 7. 5 Ansichtskarten, darstellend eine in verschiedenen obscönen Stellungen eine Maus haschende Frauensperson; 8. 1 Ansichtskarte, eine dem Bette entsteigende Frauensperson darstellend; 9. 1 Ansichtskarte, eine beim Frühstücke in einer obscönen Haltung sitzende Frauensperson darstellend.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1901, Pr. 273/1, die Weiterverbreitung der Nr. 78 der Zeitschrift: „Samostanost" vom 27. Sepptember 1901 wegen der Stellen von „Utraceni lidskeho zivota" bis „lidske zivoty" von „A to vse kona se" bis „ucin-no zadost" des Artikels: „Vselicos"; von „Nechceme se nijak" bis „chceli zustat cist" des Artikels: „M rawa ma nestesti" der Rubrik „Zpravy" nach §§. 300, 303 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1901, Pr. 272/1, die Weiterverbreitung der Nr. 39 der Zeitschrift: „Nove Listy" vom 28. September 1901 wegen des Artikels, „Sleh do ziveho" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1901, Pr. 1031, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Lounske Hlasy" vom 28. September 1901 wegen der Stelle von „Dle skutku poznate je" bis „nabożenske vychovy" des Artikels: „Ne dle slov ale dle skutku poznate je"! nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1901, Pr. IV. 30/1, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Obnova" vom 27. September 1901 „Braunauer deutsche Zeitung" vom 28. September 1901 wegen des Artikels: „Schule und Kirche" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1901, Pr. IV. 29/1, die Weiterverbreitung der Nr. 39 der Zeitschrift: wegen der Stelle von „Byla divka" bis „druha Hisneriada" des Artikels: „Z Mezilesi. V sobotu vecer" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1901, Pr. 14/1, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift: „Labske Proudy" vom 28. September 1901 wegen der Artikel: „Zurivost ve służbe nebo chikanovani" und „Vodi za nos c. k, hejtmanstvi" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1901, P 62/1, die Weiterverbreitung der Nr. 39 der Zeitschrift: „Die deutsche Warte" vom 22. Herbstmonds 1901 wegen der Stelle von „Mit unfehlbarer Sicherheit" bis „Verwahrung eingelegt" des Leitartikels: „Der 22. September 1901 Ein Denkmal tschechischer Cultur" nach Art IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Zl. 229. [8319]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1. October 1901, Pr. IX. 144/1, die Weiterverbreitung der Nummer 489 der Zeitschrift: „Il Lavoratore" vom 27. September 1901 wegen der Stelle von „Che la proprieta e un furto" bis „a vantagio degli altri" des Artikels: „La societa avvenire" und wegen der Stellen von „L'onesto che combatte" bis „cosi e ma non sara", „Dall' esito del dibattimente" bis „loro non erano state domandate" des Artikels: „Il compagno Domokos condannato" nach §§. 300 und 305 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1901, Pr. 55/1, die Weiterverbreitung der Nr. 51 der Zeitschrift: „Hrvatska Kruna" vom 25. September 1901 wegen des Absatzes des Artikels: „Resolucija o Zadru" in der Stelle von „Samo urota" bis „dobro poznati" nach §§. 65 a 300 und 302 und St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1901, Pr. 57/1, die Weiterverbreitung der Nr. 75 der Zeitschrift: „Croatia" vom 27. September 1901 wegen des Absatzes des Artikels: „Sa suradnikom Tribune" in der Stelle von „Prostite krivo" bis „vjesala podizati" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1901 Pr. 54/1, die Weiterverbreitung der Nr. 77 der Zeitschrift: „Il Dalmata" vom 25. September 1901 wegen des Artikels: „A proposito d'un discorso" in der Stelle von „I deplorevoli avvenimenti" bis all'oratore"; von „mentre la parte" bis „a bisogni morali", von „E egli che" bis „vostro dovere", von „il discorso Borcich" bis „di tutela", von „poiche le autorita" bis „nuove prepotenze" und von „li vogliono armati„ bis „non si scioglie"; wegen des Telegrammes: „Eccelsa Luogoteneza" in der Stelle von „Da oltre un mese" bis „sacro diritto"; wegen des Artikels: „La ferita" in der Stelle von „Presso la casa" bis „i Croati"; wegen der Artikel: „Avivsi", „L'imparzialita del Sig. de Pichler", „La masuada"; ferner wegen der Corespodenzen: „Da Sebenico. Un confronto" und „Da Almissa. La imparzialita governativa" nach §§. 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1901, Pr. 56/1, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Srpski Glas" vom 26. September 1901 wegen des Artikels: „Lazi i denuncije protiv bosansko-hercegovackih praka" in den Stellen von „Bas sada" bis „okupacione vlade" dann in der Stelle von „Za sporazum" bis „potpisana papira"; wegen der Correspodenz: „U Zadru 12 (25) septembra"; wegen des Artikels: „Ko muti u staroj Srbij.?" nach §. 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 106.900.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercogowinie c. k. Namiestnictwo znosząc swe rozporządzenie z 28. sierpnia b. r., L. 93 268, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 28. września b. r., l 37.674 pod względem przywozu zwierząt z Bośnii i Hercogowiny do Galicyi co następuje:

Z powodu panującej:

1) **zarazy pyskowo racicowej** zakazuje się przywozu do Galicyi zwierząt racicowych z powiatu Sarajevo;

2) **zarazy pomoru świń** zakazuje się przywozu do Galicyi świń z powiatów Derbent, Hradacac, Bos. Gradiska, Kladauj, Bos. Krupa, Bos Novi, Prijedor, Prujavor i Sanskimost;

3) **zarazy ospy u owiec** zakazuje się przywozu do Galicyi owiec z powiatów Bihac, Bos. Petrovac i Sanskimost.

Pod względem przywozu świń bitych (mięsa wieprzowego) w stanie niećwiertowanym z Bośnii i Hercogowiny do Galicyi obowiązują i nadal dotychczasowe przepisy.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje od 8. października b. r. karane będą podług ustawy z 24. maja 1882 r. (Dz. p. p. Nr. 51) przy zastosowaniu przepisów zawartych w §. 46 ustawy z 29. lutego i dotyczącego rozp. minister. z 12. kwietnia 1880 r. (Dz. p. p. Nr. 35 i 36.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 7. października 1901

L. cz. A. 179/00 (8) [7755 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie podaje do wiadomości, że dnia 9. sierpnia 1900 zmarł w Jaworznie Michał Wierzchołek, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i że między innymi spadkobiercami jest powołanym także do spadku po nim niewiadomy z miejsca pobytu Franciszek Wierzchołek, wzywa go przeto, by w ciągu jednego roku, licząc od daty edyktu w tut. sądzie się zgłosił, lub pełnomocnika ustanowił i wniósł swe oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym jego kuratorem Tobiasem Landsmannem, sekretarzem gminnym w Jaworznie przeprowadzonem zostanie.

Jaworzno, dnia 25. lipca 1901.

L. cz. Pres. 1622. 18 P./1. [8266 3—3]

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego sądu krajowego, na mocy §. 301 p. k. zamianował dla czwartej zwyczajnej, dnia 11. listopada 1901 o godzinie 9 rano, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym rozpoczynającej się kadencyi Sądu przysięgłych, Radcę dworu jako Prezydenta tutejszego Trybunału Spławskiego przewodniczącym, a jego zastępcami Wiceprezydenta Brożynskiego, tudzież radców Mandybura, Seidlera, Próchniewicza, Gładyszowskiego i Szalaya.

Przemyśl, 30. września 1901.

L. cz. C. IV. 144/1 (1) [8283 3—3]

Przeciw nieobecnemu Dawidowi Szwarzbergerowi wniósł Hersch Awner kupiec w Nadwórnie skargę o uznanie własności realności lwh. 297 ks. gr. gminy Nadwórna na rzecz powoda i wpis powoda za właściciela tej realności.

Audyencya odbędzie się 17. października 1901 godz. 9 przed południem, sala rozpraw p. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Frey w Nadwórnie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nadwórna, dnia 21. września 1901.

L. cz. C. I. 213/1 (1) [8289 2—3]

Przeciw Józefowi Ilczyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym zostsł do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Jędrzeja Krupę rolnika w Bełzcu pozew o własność parceli gr. lkat. 2022/1 w Bełzcu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 31. października 1901 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Ilczyny ustanawia się pana Jana Pępiaka naczelnika gminy w Bełzcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rawa, dnia 19. września 1901.

L. cz. IV. 126,81 18/IV. [7726 2—3]

Dnia 9. marca 1885 zmarła we Lwowie Marya Antonina Drohomirecka, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Do spadku powołanym jest brat jej Jan Kazimierz Drohomirecki niewiadomy z miejsca pobytu.

Wzywa się Jana Kazimierza Drohomireckiego, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia edyktu zgłosił się w tut. sądzie i oświadczył się do spadku w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa przeprowadzoną będzie z ustanowionym dla niego na kuratorem adw. dr. Stanisławem Korytko we Lwowie, który mianowiany został kuratorem ad actum dla Jana Kazimierza Drohomireckiego w pertraktacyi spadkowej po śp. Leontynie Drohomireckiej i tak długo ma go jego koszt i niebezpieczeństwo zastępywać póki kurand sam czynnie nie wystąpi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.

Lwów, dnia 7. sierpnia 1901.

L. cz. T. 35/1 (2) [7720 2—3]

C k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę Krystyny Rewuckiej postępowanie amortyzac. co do książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności Nr 95357 na nazwisko „Katarzyna Rewucka" a w dniu 1. lipca 1901 na kwotę K 119.01 wzywa niniejszym edyktem każdego posiadacza rzeczonej książeczki aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, sądowi ją przedłożył i prawa swe co do niej wywiódł, ileże w razie bezskutecznego upływu tego czasokresu książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 12. września 1901.

L cz. T. 11/1 (1) [7742 2—3]

Na żądanie Fryderyka Nerbas wdroża się postępowanie amortyzacyjne względem weksla w języku niemieckim z daty Kałusz, 28. maja 1900, na 200 kor. opiewającego, w rok od daty wystawienia w Kałuszu płatnego, a przez Ozyasza Landsmanna i Berla Landsmanna jako dłużników zaakceptowanego, który zgubił Fryderyk Nerbas, kąpiąc się w rzece Siwce i wzywa się każdego posiadacza tego weksla, ażeby w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia się zgłosił, ileże w przeciwnym razie weksel ten na żądanie Fryderyka Nerbas za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 19 sierpnia 1901.

L. cz. C. I. 166/1 (1) [8366]

Przeciw Nykole Biławiczowi gospodarzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane **wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego** w Pereniżynie pozew przez Michała Biławicza Hawryły o uznanie prawa własnośc parcel gruntowych w Berezowie wyżnym.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 16 października 1901 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dmytra Biławicza, Onufrego w Berezowie wyżnym kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Nykoła Biławicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pereniżyn, dnia 2. października 1901.

L. cz. C. II. 297/1 [8350]

Przeciw Józefowi Kowalczykowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Pilznie przez Teklę z Kowalczyków Dychtoniową w Głowaczowej pozew o zniesienie spółwłasności realności whl 115 ks. gr. gm. Głowaczowa-

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29. października 1901 o godz. $9^1/_2$ rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kowalczyka ustanawia się Pana adw. dr. Tomasza Krudzielskiego w Pilźnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 25. września 1901.

L. cz. C. 232/1 (2) [8339]

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Dyonizemu Nagrantowi przedtem w Szlachtowy przebywającemu wniosła Maryanna z Ziębów Zaprzałowa imieniem własnem i imieniem małol córki Fewronii Zaprzałówny skargę o ojcowstwo i płacenie alimentacyj.

Ustna rozprawa odbędzie się 28. października 1901 godz. $8^1/_2$ przed południem w sali Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Jędrzej Zięba gospodarz z Szlachtowy będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, dnia 26. września 1901

L. cz. C. II. 286/1 [7862]

Przeciw Onufremu Suchy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Józefa Sybidło rolnika z Tyrawy solnej, pozew o własność parceli 3336/1, 3336/2 w Tyrawie solnej.

Celem strzeżenia praw Onufrego Suchego, ustanawia się pana dr. Nebenzahla, adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Onufrego Suchego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 14. września 1901.

L. cz. Nc. II. 81/1 (1) [8338]

Nakaz zapłaty c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 21. września 1901 l. cz. Va. 1295/98 (123), którym Dawida Löhla wezwano do złożenia kosztów postępowania karnego w kwocie 455 kor. 77 hal. ma być temuż doręczony.

Ponieważ niewiadomo gdzie tenże przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dra Okuniewskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Horodenka, dnia 28. września 1901.

L. cz. 1008/1 [7944]

Niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Kozłowskiemu z Wrocanki względnie niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom tegoż, ma być doręczona uchwała tabul z dnia 28. lutego 1901 L. tab. 221/1 dotycząca odpisania niektórych parcel z dóbr tabularnych Józefów whl. 487 ts. ks. tab. objętych

Celem strzeżenia praw powyżej wymienionych z życia i miejsca pobytu niewiadomych ustanowiono kuratorem adw. dr. Kornhäusera w Jaśle, któremu się powyższą uchwałę tabularną doręcza.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 21. sierpnia 1901.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.